Nr. 43. Środa, 22 Lutego 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 3· ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i kr. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 3 lutego b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Mieczysława Lewickiego, właściciela dóbr, na prezesa; zaś Albina Rajskiego, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Rudkach.

Jego ces. i kr. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z d. 7 lutego b. r. mianować najłaskawiej prywatnego docenta dr. Marjana Sokołowskiego nadzwyczajnym profesorem historyi sztuki w uniwersytecie krakowskim.

Conrad-Eybesfeld. w. r.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości zezwolił radcom sądu krajowego Ludwikowi Białoskórskiemu w Złoczowie i dr. Franciszkowi Hofmoklowi w Przemyślu, przenieść się do sądu krajowego we Lwowie.

Minister i kierownik ministerstwa sprawiedliwości mianował administratora kościoła w Tuchowie, Michała Rozmusa, katolickim duszpasterzem w męskim zakładzie karnym we Lwowie.

Z powodu wybuchu księgosuszu w jednej zagrodzie w gminie Kałaharówce w powiecie skałackim, zaprowadzony został w myśl § 27 ustawy księgosuszowej z dnia 29 lutego 1880 Dz. pr. p Nr. 37, 20 kilometrowy okręg pomorowy, do którego wcielono następujące gminy wraz z obszarami dworskiemi a mianowicie z powiatu skałackiego: 1. Iwanówka, 2. Ostra Mogiła, 3. Hlibów, 4. Grzymałów, 5. Eleonorów, 6. Mazurówka, 7. Podlesie, 8. Bucyki, 9. Tarnoruda, 10. Torówka, 11. Faszczówka, 12. Łuka mała, 13. Kokoszyńce, 14. Stawki, 15. Kozina, 16. Krasne, 17. Huta kraśniańska, 18. Wolica, 19. Kałaharówka, Wychwatyńce i Kreciłów, 20. Rasztowce ze Scianką, 21. Dubkowce, 22. Borki małe, 23. Nowosiółka grzymałowska, 24. Touste, 25. Soroka, 26 Kąt, 27. Przekalec, 28. Biliłówka, 29. Leżanówka, 30. Bucyki, 31. Zielona, 32. Pajówka, 33. Okno, 34. Ostapie z Korolówką. Z powiatu husiatyńskiego: 1. Kluwińce, 2. Wierzchowce, 3. Peremiłów, 4. Karaszyńce, 5. Chorostków, 6. Chłopówka, 7. Uwisła, 8. Celijów, 9. Nizbórg nowy, 10. Wasylkowce. 11. Czabarówka, 12. Husiatyn, 13. Postołówka, 14. Raków kąt, 15. Horodnica, 16. Senkowce, 17. Wojewodyńce, 18. Ludwipol, 19. Samułoskowce, 20. Myszkowce, 21. Nizbórg stary, 22. Hryńkowce, 23. Liczkowce, 24. Trybuchowce, 25. Matwijówka, 26. Olechowczyk. Oraz zabrania się odbywania targów i jarmarków na bydło rogate, owce i kozy w Grzymałowie, Toustem, Tarnorudzie i Husiatynie. W tych miejscowościach obowiązują postanowienia §. 12, 13 i 27 wyżej powołanej ustawy i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12 kwietnia 1880 Dz. pr. p. Nr. 38. W skutek wybuchu księgosuszu w Olchowczyku w powiecie husiatyńskim, okręg pomorowy pozostaje ten sam. który zaprowadzony został z powodu pojawienia się zarazy w rossyjskim Husiatynie a ogłoszony tutejszem rozporządzeniem z dnia 5go października 1881 l. 54.587. Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 9 lutego 1882.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 22 lutego.

Nikt we Francyi nie przypuszczał pewnie, że następcy Gambetty tak łatwo przyjdzie kierować rządami państwa. Sam Freycinet pewnie najmniej tego się spodziewał, i dlatego wahał się z początku przyjąć poruczoną sobie misyę. Gambetta, jako zdetronizowany minister-prezydent, wydawał się strasznym dla każdego gabinetu, a najwięcej może dla gabinetu Freycineta, który w ostatnich wyborach do senatu wcale nie doznał sympatycznego poparcia ze strony gambettystów. Za nieziszczenie się tej obawy należy się Gambecie wdzięczność od współobywateli. Jest to bowiem niezaprzeczony dowód umiarkowania i przenoszenia interesów państwa nad egoistyczne pobudki i cele. Próżność i żądza odwetu osobistego zalecały pewnie Gambecie okazanie swojego wpływu z całym naciskiem przez obalanie jednego gabinetu po drugim, względy na dobro państwa zaś nakazywały mu znosić spokojnie szydercze tryumfy przeciwników, i raczej na pewien czas usunąć się z widowni, aniżeli wtrącić kraj w okres przesileń bez końca i bez drogi wyjścia. Gambetta poszedł za głosem patryotyzmu i wybrał drugą drogę. Zasługi tej nie umniejsza fakt, że Gambetta pewnym jest siebie i liczy na to, że przyjdzie jeszcze znowu kolej na niego wśród stosunków więcej sprzyjających planom, o które rozbiły się jego poprzednie rządy. Właśnie ta pewność siebie i sympatyczne głosy, jakie towarzyszyły jego upadkowi w całej Europie, mogły tylko spotęgować egoistyczną dumę i niecierpliwość w powetowaniu sobie klęsk i zawodów na następcy w rządach.

Freycinet oczywiście nie myśli o żadnym z tych projektów, o które rozbiło się panowanie Gambetty. Nietylko bowiem wie to dobrze, że na co nie wystarczyły powaga i wpływy Gambetty, tego nie przeprze także jego spokojna ale wytrwała energia, lecz nadto przypuścić można, że nowy minister-prezydent należy właśnie do tych, którzy od początku nie sympatyzowali ze znanemi projektami Gambetty. Własnych nowych projektów nie wniósł Freycinet do gabinetu, bo uznaje on, że czas już uważać stosunki konstytucyjne za ustalone, i na tej trwałej podstawie rozwinąć akcyę ustawodawczą i administracyjną dla rozwiązania bieżących kwestyj ekonomicznych i społecznych. Wobec zaostrzenia się różnic między stronnictwami podczas rządów Gambetty, okres spokojnej i cichej pracy ustawodawczej bez żadnego zboczenia na pole wielkiej polityki i kwestyj konstytucyjnych wywrze we Francyi wpływ bardzo zbawienny. Wielkim, jak gabinet Gambetty nazywano, nie będzie rząd obecny, wybitnego stanowiska nie zajmie w historyi trzeciej republiki, ale jeżeli stosunki pozwolą mu spokojnie pracować, rozwiąże praktycznie wiele kwestyj żywotnych i uczyni wiele dobrego dla społeczeństwa, a nadto jeszcze przyczyni się niezawodnie do pewnego złagodzenia antagonizmu między stronnictwami.

I zagranica życzliwie spoglądać będzie na rządy Freycineta, życząc im trwałości i powodzenia. W chwili gdy pani Adam zwiedza Petersburg i jego salony polityczne a generał Skobelew, aby się pocieszyć po wrzekomej utracie łaski monarszej, spieszy do Paryża i tam nie ma nic pilniejszego do czynienia, jak rozbudzać śmiałe marzenia w umysłach serbskiej młodzieży—w chwili takiej zagranica chętnie patrzeć będzie na ustalenie się gabi-

LISTY PARYSKIE

CXVII.

Ani śniegu, ani lodu. Podróż dla zobaczenia zamarzłej rzeki. Karnawał i polityka. Bale Wielkiej Opery. Ruch pieniężny. Mania milionów. Loterya algierska. Regulamin salonu. Druga wystawa Teatr. *La Marchande de quatre saisons. Capitaine Xantrailles. Siergiej Panin.* Kwestya praw autorskich.

Paryżanie, a przynajmniej większa ich część, zapomnieli już jak lód wygląda, bo chociaż w dziennikach trzy lub cztery razy — nie więcej — w połowie stycznia czytali, że skutkiem zniżenia temperatury w nocy, rynsztoki i powierzchnia wody w rezerwoarach wielkich wodotrysków na placu Zgody pokryte były cienką warstewką lodu, to naocznie mogli się o tem przekonać tylko mleczarze, rozwożący o wschodzie słońca swój „wyrób" tutejszym kremeryom (*crémerie)*, i robotnicy, udający się do warsztatów między szóstą a siódmą godziną z rana. Reszta Paryżan, dla których dzień rozpoczyna się między godziną dziesiątą z rana a południem, zastaje już ulice pokryte wilgocią na asfaltowych chodnikach, a błotem na ich zwirowanym środku, tak, że niejeden, spojrzawszy przez okno, przypuszcza, że zapewne w nocy deszcz padał.

Kilka dni temu depesza z Angers, (w departamencie Marne-et-Loire) doniosła, że Loara pod tem miastem stanęła, tak że w węższych miejscach można przejść z jednego brzegu rzeki na drugi po lodzie. Natychmiast na rogach ulic ukazały się wielkich wymiarów i jaskrawych kolorów afisze, donoszące, że dyrekcya kolei żelaznych urządziła trzy razy na dzień pociagi spacerowe po zniżonej cenie z Paryża do Angers i napowrót — i spekulacya powiodła się najzupełniej; pociągi spacerowe ciągle są przepełnione, bo jakże tu odmówić sobie przyjemności zobaczenia zamarzniętej rzeki, wyjechawszy z domu i wracając przy 10 stopniach ciepła!?

Karnawał i piękna pogoda! Trzebaż więcej powodów, żeby się bawić przynajmniej wieczorem, kiedy ta nieszczęśliwa polityka cały dzień wszystkim zawraca głowy, chociaż i na to przecie przy dobrych chęciach można sobie jako tako poradzić. Włócząc się — przepraszam — przechadzając się bez celu po bulwarach, cóż przeszkadza rozmawiać o wyborach zbiorowych albo sztucznie wywołanym przez pewnych bankierów upadku *Union générale*; przy śniadaniu i obiedzie mniej więcej żywy spór za lub przeciw p. Gambecie może tylko zaostrzyć apetyt i zachęcić do ożywiających libacyj; w teatrze nawet w międzyaktach tak mało zwykle znajduje się motywów do rozmowy o przedstawianej sztuce, w której doprawdy rzadko kiedy da się dopatrzyć śladu rzeczywistej sztuki — że kwestye polityczne są bardzo pożądanym tematem dla zabicia czasu. A że tam w dziennikach między *faits divers* nie trudno spotkać się z jakim wystrzałem z rewolweru, z powodu milionów straconych skutkiem nagłego obniżenia kursów na giełdzie, toż najprostsza logika wskazuje, że co jeden stracił, to drugi zyskał, jest to więc tylko *chassé croisé* w kontradansie życia i tylko u Brebanta albo na Longchamps ubędzie znana tam ta lub owa figura a okaże się nowa.

Dwa pierwsze bale maskowe w Wielkiej Operze pokazały, że i chcących bawić się i środków do bawienia się wesoło nie brak. Cyfry dochodu z sprzedaży biletów, dochodzące do 50.000 franków na każdym z tych balów, nie zasługują nawet na uwagę, bo wskazują tylko, że dwa tysiące i paręset osób zapłaciło za bilety wejścia, żeby się tłoczyć, pocić i patrzyć, jak kilkaset innych, nietylko nie płacąc za bilet ale nawet pobierając skromne wynagrodzenie, kankanuje udając, że się bawi. Ale najprostszy robotnik idąc na balik podrogatkowy, gdzie przy wejściu płaci co najwięcej 50 centymów, wie bardzo dobrze, że nie wróci do domu nie wydawszy przynajmniej pięciu, jeżeli nie dziesięciu franków. Budżet wydatków na balu Wielkiej Opery szersze przedstawia rozmiary. Powóz, domino, kolacyjka, to *minimum* na głowę 100 franków, a dla płci pięknej świeże atłasy, koronki, kwiaty, pióra, wachlarze, bukiety, nie setkami ale tysiącami się płacą i nic a nic nie przesadzimy przypuszczając, że każdy taki bal przedstawia przynajmniej obrót miliona franków z rąk do rąk.

Milion, to dziś cyfra, do której przyzwyczajono się w każdej pieniężnej rozmowie. Kapłanki bogini pafejskiej w Quartier Breda rozmawiają o milionach bez zakrztuszenia się; wyprzedaż klejnotów jakiej teatralnej *Divy* jeżeli nie przekroczyła miliona, nie znajdzie nawet wzmianki w dziennikach. W tych dniach odbyło się ciągnienie loteryi algierskiej, której dochód przeznaczono na cele dobroczynne. Pięć milionów biletów po franku rozerwano prawie w ciągu kilku tygodni i to prawie wyłącznie w Paryżu, to znowu pięć milionów zapłaconych przez najmniej bogatą część ludności, pomijając nawet tę okoliczność, że od miesiąca bilety te płacono już po półtora i po dwa franki!

Artyści gorliwie zajmują się regulaminem tegorocznego salonu. Wybrana w tym celu komisya pracuje już energicznie. Sekcya malarzy na pierwszem posiedzeniu odrzuciła zupełnie zeszłoroczny regulamin i postanowiła zachować jeden tylko stopień medalu, ale na drugiem zaraz posiedzeniu unieważniła to postanowienie i przywróciła trzy klasy medali, a będzie ich 40. Uradzono także i zatwierdzono ograniczenie liczby okazów, a mianowicie w dziale rysunków, akwareli, sztychów itd., na 800 a w dziale obrazów olejnych na 2500. W zeszłym roku pierwszych było 1100, ostatnich 2448.

Pod wielkim sekretem oczywiście dowiedziałem się, że p. Roll, autor obrazu: *Bezrobocie górników* (*La grève des mineurs*), który przed dwoma laty zwracał powszechną uwagę w salonie, przygotowuje w tym roku obraz uroczystości 14 lipca, jak się ona przedstawia na głównych bulwarach. Co to tam artysta wyda na kolory biały, niebieski i czerwony dla przedstawienia niezliczonej liczby trójkolorowych chorągwi, które stanowią główny temat tego obrazu! P. Georges Becker znowu pracuje nad wielkich wymiarów obrazem uroczystości rozdania wojsku nowych chorągwi. Przedmiot ten był już traktowany na przeszłorocznej wystawie, ale w małym formacie.

W tym roku jednocześnie z salonem urządzoną będzie w Pałacu przemysłowym wystawa towarzystwa pod nazwą: *Union centrale des Arts décoratifs*, które powstało z połączenia się *Union centrale du Beaux-arts appliqués à l'industrie* i *Musée des arts décoratifs.* Wystawa ta pomieści nietylko dzieła architektury, malarstwa i rzeźby dekoracyjnej, które przez swoje wymiary i właściwą naturę nie mogą znaleść pomieszczenia w salonie sztuk pięknych, ale nadto wszelkie dzieła, wchodzące w zakres tak zwanych sztuk przemysłowych, jakoto: metalurgii, złotnictwa, tkactwa, ceramiki, wyrobów szklanych, ozdobnych mebli, księgarstwa, introligatorstwa itp. Nie można zaprzeczyć, że tego rodzaju wystawa, do której przystęp przynajmniej raz w tydzień powinienby być bezpłatnym, bardzo korzystnie wpływać może na estetyczne kształcenie się młodych rzemieślników.

Nowości teatralne od początku roku nie wiele jeszcze nastręczają tematu do sprawozdania. W teatrze Ambigue *La Marchande de puatre saisons*, dramat w pięciu aktach p. W. Busnach, należy do rzędu sztuk, w których część komiczna zmięszana jest z częścią płaczliwą w takim stosunku, że nie daje powodu do skarżenia się tym, którzy według ludowego wyrażenia pragną naśmiać się i napłakać za swoje pieniądze.

Wszystkie osoby dramatu należą do klasy nazywanej ludem i wszystkie prze-

netu z szefem na czele, który trzeźwo i chłodno liczy się ze stosunkami polityki zewnętrznej. Kto wie, czy w razie zwycięztwa Gambetty w kwestyi wyborów zbiorowych i ustalenia się jego rządów mowa Skobelewa byłaby przebrzmiała tak rychło, jak się to stało. W każdym razie Gambetta byłby daleko wrażliwszym na słowa sławnego generała rossyjskiego o blizkiej i nieuniknionej wojnie Rossyi z Niemcami, a Skobelew znowu byłby zapewne wyzyskał tę okoliczność, bo jak się zdaje ma on zacięcie na awanturniczego polityka i brawurą w słowach chciałby tak samo osiągnąć nadzwyczajne rezultaty jak w roku 1877 brawurą na polu walki.

Sprawy krajowe.

(*Odbyt płodów rolnych*).

I.

(=) Od pewnej liczby lat stosunki odbytu na płody produkcyi krajowej większą zwracają uwagę, są przedmiotem obrad w różnych zebraniach i bliższych studyów, które życzyćby należało, żeby prowadzone były z większą jeszcze usilnością i podawane w rezultatach swoich do wiadomości publicznej, gdyż z jednej strony znajomość stosunków odbytu jest nieodzownie potrzebną producentom dla zoryentowania się w położeniu i nadania odpowiedniego kierunku produkcyi, z drugiej strony zaś nigdzie może informacye w tym względzie nie są tak trudne do uzyskania i tak niedostateczne a w skutek tego jak niemniej dla braku odpowiedniej organizacyi handlowej nigdzie warunki odbytu nie są w tym stopniu zdane na łaskę i niełaskę zewnętrznych okoliczności, nieraz wprost na łaskę przypadku, jak u nas. Nie da się wprawdzie zaprzeczyć, że są u nas nietylko usiłowania do polepszenia warunków odbytu, ale już i fakta dokonane na tem polu, choć nie zbyt liczne, lecz są to dopiero małe stosunkowo początki a zbyt wiele pozostaje do czynienia, zwłaszcza wobec niepomyślnych warunków wywozowych, w jakich znajduje się cała monarchia a w niej szczególnie Galicya, żeby można spocząć w usiłowaniach około polepszenia, o ile się da, zagrożonego z różnych stron odbytu krajowej produkcyi.

Uwagi powyższe nasuwają się mimowoli po przejrzeniu drukującego się właśnie rozdziału pracy „O stosunkach ekonomicznych większej własności", wydawanej przez krajowe biuro statystyczne, który traktuje o odbycie na płody gospodarstwa wiejskiego. Wyjmujemy z tego rozdziału ustępy zawierające charakterystykę ogólną stosunków odbytu.

. adesłane sprawozdania stwierdzają, że od r. 1866 odbyt płodów rolniczych w ogólności się polepszył. Wybudowanie znacznych linij żelaznych we wschodniej i południowej części kraju (kolei Czerniowieckiej, kolei Karola Ludwika do Brodów i Podwołoczysk, kolei Przemysko-Łupkowskiej, Albrechta, Dniestrzańskiej i Tarnowsko-Leluchowskiej) oraz znacznej ilości dróg bitych krajowych i powiatowych, niemniej polepszenie się stanu dróg gminnych w niektórych okolicach kraju — wszystko ułatwiło w wysokim stopniu dowóz płodów rolniczych na targi miejscowe i zagraniczne. Wprawdzie w tymże czasie zmniejszyła się ilość czynnych gorzelni i browarów, które przerabiając na miejscu wielką ilość płodów rolniczych, dopomagały tem samem do korzystnego ich spieniężenia, ale natomiast powstało wiele młynów parowych i amerykańskich, produkujących mąkę nietylko dla miejscowej konsumcyi ale i na wywóz. W okresie od r. 1866, który sprawozdania omawiają, wypada wszakże rozróżnić lata przed wykończeniem sieci kolejowej rossyjskiej i połączeniem jej z kolejami galicyjskiemi i lata następne. W owych pierwszych latach korzyści komunikacyi kolejowej z Zachodem w pełnej mierze i bez uszczerbku dostawały się Galicyi, u której granic wschodnich kończyły się linie kolejowe, kraj przecinające, czego skutkiem był znaczny stosunkowo rozwój handlu zbożowego. W latach następnych za to, gdy zboże rossyjskie i rumuńskie zaczęło napływać do Galicyi a koleje galicyjskie, chcąc pozyskać przewóz tego zboża na Zachód dla swoich linij, zniżyły dlań nader znacznie taryfy swoje i sprowadziły dotkliwą dla galicyjskiej produkcyi konkurencyę tak na targach zachodnio-europejskich jak i wewnątrz monarchii w zachodnich jej prowincyach, stosunki odbytu w porównaniu z owemi pierwszemi latami znacznie się pogorszyły, a jakkolwiek taryfy kolejowe głównej kolei galicyjskiej, t. j. kolei Karola Ludwika, w obecnej chwili specyalnie co do zboża niższe są niż przed trzema laty (co zawdzięczyć należy w części wytrwałym staraniom komitetu towarzystwa gospodarskiego i innych ciał reprezentacyjnych), to znowu utrata odbytu na targach północno-niemieckich w skutek cła zbożowego i polityki taryfowej pruskiej utrudniła znacznie korzystne spieniężenie płodów rolniczych. W każdym razie trwałym skutkiem zmian w stosunkach komunikacyjnych, jakie zaszły w ostatnich szesnastu latach, pozostaje, że odbyt płodów rolniczych jest w porównaniu z czasami dawniejszemi łatwiejszy i regularniejszy, co stwierdzają wyraźnie sprawozdania z różnych stron kraju, uskarżając się jedynie na niskość cen, której powody upatrują we wspomnianej konkurencyi zagranicznej i w kosztach przewozu kolejowego, a która wypływa w znacznej części z braku należytej organizacyi handlowej.

Podnieść tu jeszcze wypada, że według doniesień z powiatów nadwiślańskich, mianowicie z tarnobrzeskiego i niżańskiego wywóz zboża drogą wodną, którą od wieków, aż do najnowszych czasów spławiano do Gdańska większą część tamtejszej produkcyi rolniczej, ustał obecnie, a szczególnie od czasu wybudowania drogi krajowej z Dębicy do Nadbrzeża, po której zboże tamtejszych okolic dostawianem bywa do najbliższej stacyi kolei Karola Ludwika. Zaniechanie dróg wodnych, które tłómaczy się zaniedbaniem ich regulacyi i brakiem robót około utrzymania ich spławności także dla większych statków, jest wielką szkodą dla rolnictwa i handlu płodami rolniczemi, gdyż transport wodny jest najtańszym, tak tanim, że przy najdalej idącem zniżeniu taryf kolejowych, koleje nie są w stanie z nim rywalizować, a najniebezpieczniejsi konkurenci produkcyi galicyjskiej na targach zachodniej Europy głównie taniości transportu wodnego zawdzięczają swoje powodzenie.

Rolnicy, gospodarujący na większych posiadłościach mają pięć dróg przed sobą dla sprzedaży swoich płodów rolniczych, albo przerobienie ich na miejscu w zakładzie przemysłowym, jak to w gorzelni, browarze, młynie, krochmalarni, olejarni, jeżeli zakład taki posiadają u siebie; albo sprzedaż do takiego zakładu przemysłowego w bliższem lub dalszem sąsiedztwie; albo sprzedaż za pośrednictwem jakiegoś banku lub spółki komisowej; albo sprzedaż kupcom zbożowym, obecnie wyłącznie izraelitom, którzy bądź jeżdżąc do producentów, bądź w miastach i miasteczkach skupują płody rolnicze na własny rachunek, a częściej jeszcze jako komisyonarze kupców zagranicznych, albo wreszcie sprzedaż częściową na okolicznych targach i jarmarkach.

Pierwsze dwa sposoby zbytu są najkorzystniejsze w zasadzie dla pojedynczego producenta, gdyż koszta dostawy nie zmniejszają przy nich ceny wcale lub zmniejszają ją bardzo nieznacznie, i najkorzystniejsze także ze stanowiska gospodarstwa krajowego, gdyż przerobienie płodów odbywając się w kraju daje zarobek krajowcom i pozostawia w kraju odpadki i uboczne produkta (brahę, makuchy i t. p.) Jednakże w naszym kraju prócz gorzelni, których liczba pozostaje w tyle poza dawniejszą ich ilością, i browarów, których produkcya nie wystarcza na krajowe potrzeby, innych zakładów przemysłowych bardzo jest mało. Młyny parowe i amerykańskie nie doszły w rozwoju swym ani do tej liczby ani do takich rozmiarów produkcyi, żeby krajowa produkcya zboża mogła widzieć w nich głównych odbiorów swoich, czego dowodem, że wywóz mąki za granicę bardzo jest jeszcze nieznaczny w stosunku do wywozu zboża *in natura*. Podnieść tu należy, że niektóre sprowozdania, między innemi z powiatów tarnowskiego i pilzneńskiego, utrzymują, że sprzedaż zboża do młynów parowych jest niekorzystną z powodu niskich cen, jakie ofiarują te przedsiębiorstwa. Dalszą przyczynę mniejszego odbytu do młynów, gorzelni i browarów przytacza sprawozdanie z powiatu grybowskiego: „Zakładów przemysłowych bardzo mało jest w okolicy, te zaś, jakie są, cierpią na brak chroniczny kapitałów obrotowych; z niemi więc transakcya jest, jeżeli nie już wprost niemożebną, to przynajmniej nie pożądaną!"

Jedno zaś sprawozdanie z Podola nadmienia, że „w młynach parowych dzieją się często nadużycia przy odbiorze zboża, a mianowicie, że niżsi oficyaliści tych przedsiębiorstw przyjmują do magazynu zboże gorsze i niedostatecznie wyczyszczone, jeżeli dostawca należycie im się opłaci; gdy zaś nie dostaną podarunku, to robią trudności nawet ze zbożem najlepszej jakości". Sprawozdanie z powiatu zbarazkiego powiada: „Dobrym kupcem jest młyn parowy w Tarnopolu, lecz zwykle w tym młynie niższe ceny się osiąga niż za pośrednictwem spółki rolniczej."

Co do krochmalarni, o dwóch tylko wspominają sprawozdania, z których jedna jest w Tarnowie, a druga w Tarnopolu; olejarnie również dwie tylko istnieją, w Krakowie i w Grzymałowie (w powiecie skałackim). Cukrownie zaś po upadku fabryk w Tłumaczu i Germakówce istnieje obecnie tylko jedna w Sędziszowie w powiecie ropczyckim.

Z banków i spółek, zajmujących się komisową sprzedażą zboża, wymieniają sprawozdania bank dlą handlu i przemysłu w Krakowie i filię jego w Tarnowie, zaś we wschodniej części kraju spółki rolnicze w Tarnopolu i Stanisławowie, do których przybył w ostatnim czasie urządzony na tych samych podstawach Bank rolniczy we Lwowie. Spółka tarnopolska w krótkim stosunkowo czasie znakomicie się rozwinęła i oddaje znaczne usługi producentom zboża i okowity na Podolu, albowiem jak jednogłośnie stwierdzają sprawozdania z tamtej okolicy, wyzwoliła handel płodami rolniczemi z rąk spekulantów starozakonnych, którzy dzierżyli go dotąd wyłącznie w swoim ręku i wyzyskiwali to położenie na niekorzyść producentów. Przytaczamy tu ustęp ze sprawozdania z powiatu zbaraskiego: „W ostatnich latach sposób zbywania płodów rolniczych znacznej uległ zmianie przez założenie w Tarnopolu spółki rolniczej, do której zboże się odstawia w dowolnych terminach. Spółka je bierze w komis (½ lub 1% komisowego), a wyzyskawszy stosowną chwilę i mając stosunki z zagranicznemi domami, zwykle bardzo korzystnie takowe sprzedaje. Ponieważ wspo-

---

mawiają językiem nie kwalifikującym się do Akademii. Zawiedziona i naturalnie rozgniewana, że została zapomnianą w testamencie starca, którego nie bezinteresownie zapewne pielęgnowała w ostatnich latach, jego kuzyna Magdalena Bidois znajduje sposób przywłaszczania sobie części tego dziedzictwa pierwej nim ono mogło się dostać w ręce prawnych spadkobierców. „Daj mi 200.000 fr. z twojej części — mówi ona do Horacego de Vaudriol, siostrzeńca, także zapomnianego w testamencie, zrobionym na wyłączną korzyść synowicy nieboszczyka, Małgorzaty — a całe dziedzictwo będzie twojem." Propozycya przyjęta, fałszywy testament sfabrykowany przez niegodnego wspólnika Magdaleny oddaje w ręce Horacego 700.000 fr.

Ale Teresa Durand, przekupka rozwożąca po ulicach sałaty, jarzyny, pomarańcze albo kwiaty, stosownie do pory roku, przyjaciółka pozbawionej dziedzictwa Małgorzaty, domyśla się, że Horacy de Vaudriol nieprawnie otrzymał spadek po wuju, który okazywał mu zawsze najjawniejszą niechęć i nie bez słusznych powodów, postanawia odkryć prawdę i staje się opatrznością dla poczciwej Małgorzaty, która przez przyjaźń dla niej, chociaż Teresa nic o tem nie wie, zrzekła się zaślubienia tego, którego kocha jej przyjaciółka. Po różnych dramatycznych przejściach Małgorzata odzyskuje majątek, będzie szczęśliwą a występcy częścią umierają, częścią dostają się w ręce sprawiedliwości. Te rozmaite przejścia, jak powiedziałem, są na przemian wesołe i tkliwe i nie pozostawiają nic do życzenia amatorom dawnej formy melodramatycznej.

Zupełnie inaczej powiódł się wielki rycerski dramat *la Capitaine Xantrailles* w pięciu aktach a siedmiu obrazach p. F. Meroil, przedstawiony w teatrze Chateau d' Eau. Autor zgrzeszył zbytniem nagromadzeniem scen okropności i zgrozy, publiczność nie znajdując ani chwilę odetchnienia wśród tych czarnych obrazów, zniecierpliwiła się do takiego stopnia, że pod koniec zaczęła bombardować artystów pieczonemi jabłkami i odleżałemi pomarańczami. Ponieważ bombardowanie to wykonywane było przez niezbyt wprawnych artylerzystów, znaczna część pocisków zamiast na scenę padła na reprezentantów prasy, zajmujących pierwsze rzędy krzeseł i niejeden z nich wyszedł z dobrze zmaltretowanym kapeluszem i niejednym śladem pomarańczy na plecach. Naturalnie, że taki wypadek nie mógł pomyślnie wpłynąć na sprawozdanie o tej sztuce, która zapewne wróci na półki biblioteki teatru, gdzie powinna była zresztą pozostać nieruszaną.

Szczęśliwszym w wyborze okazał się teatr Gymnase, przedstawiający z wielkiem powodzeniem pięcioaktowy dramat p. t. *Siergiej Panin*, przerobiony z powieści pana G. Ohnet przez samego autora. Główną postacią tego dramatu, który mógłby nosić tytuł *Zięć pani Poirier*, jest pani Desvarennes, wdowa zamożnego piekarza, która dzięki niezwykłej intelligencyi i energii rozwinęła na wielką skalę handel mąki i w obecnej chwili posiada największy tego rodzaju dom w Paryżu, używa nieograniczonego kredytu w świecie handlowym, cieszy się powszechnem poważaniem, a majątek jej liczą na kilkanaście milionow.

Dumna i szczęśliwa z tak wyjątkowego powodzenia, pani Desvarennes ma jedną tylko namiętność po za obrębem interesów handlowych, swoją córkę, Michalinę, którą ubóstwia i pragnie na zawsze zatrzymać przy sobie, wydając ją za młodego inżyniera, Piotra Delarue, który wychowywał się razem z jej córką i oboje młodzi od dzieciństwa uważali się za narzeczonych.

Ale Michalina, doszedłszy do lat ośmnastu, zapomniała dawnych projektów i pokochała księcia Siergieja Panin, zrujnowanego hulakę, błyszczącego jeszcze w wielkim świecie za pomocą niezupełnie czystych i honorowych środków. Pani Desvarennes opiera się skłonności swojej córki, ale ubóstwione dziecię płacze, łzy jej zwyciężają opór matki i Michalina zostaje księżną Panin.

Siergiej, teraz pan miljonowy, bo Michalina bez wahania oddała mu w ręce swój posag, rzuca się w szalony wir życia, a będąc namiętnym graczem, wprędce roztrwania cztery miljony, które mu wniosła kochająca go żona, a co jeszcze gorsza, zawiązuje występny romans z wychowanicą pani Desvarennes a dziś żoną bankiera Cayrol, od którego już Panin pożyczył około pół miljona fr.

Dawna piekarka przebaczyłaby zięciowi, że marnuje zebrane przez nią pieniądze, ale jego poboczne miłostki grożą ruiną szczęściu jej córki, przygotowuje się więc do walki przeciw niemu, ale tak ostrożnie, żeby Michalina nie dowiedziała się o jego stosunkach z towarzyszką jej lat dziecinnych.

Zapóźno! Michalina odkryła już przypadkiem niewiarę męża i cierpi nad wszelki wyraz. Obok tego, Panin, zawikłany w długach różnego rodzaju, wszedł w ścisłe stosunki z jakimś oszustem giełdowym, nazwiskiem Herzog, i jest skompromitowanym w jakiemś finansowem fałszerstwie, które odkryto. Policya przychodzi go aresztować.

—U nas, powiada pani Desvarennes, kiedy kto nie może uniknąć bankructwa, zabija się, a krew zmywa plamę na jego imieniu, a w waszym wielkim świecie, co robicie w takim przypadku?...

Zamiast odpowiedzieć biorąc rewolwer, który mu pani D. podaje, Panin ogląda się, którędy uciec. Oburzona tą nikczemnością matka Michaliny strzela i kładzie go trupem. Po chwili wchodzi komisarz policyi, a Cayrol, obecny całej tej scenie oświadcza, że książe odebrał sobie życie, żeby uniknąć grożącego mu procesu.

Powieść p. Ohnet przyjętą była bardzo przychylnie przez czytającą publiczność a w przerobieniu jej dla sceny autor dał dowód niepospolitego talentu dramatycznego. Budowa sztuki jest pod każdym względem poprawna, żaden niepotrzebny szczegół nie przerywa estetycznych zarysów całego obrazu, a artyści mają obfite pole do użycia swoich talentów w licznych scenach, w których charakter każdej pojedynczej postaci konsekwentnie jest przeprowadzony.

Historyczny wykrzyknik: „Nie brak jeszcze sędziów w Berlinie" został w tych dniach powtórzony przez większą część tutejszych dzienników z okoliczności wyroku, który rzeczywiście zaszczyt przynosi sędziom w Lille, a bardzo niepochlebne rzuca światło na zmaterjalizowany charekter autorów i kompozytorów dramatycznych, których obowiązkiem byłoby dawać reszcie światu przykład hołdu dla ideałów.

Rzecz tak się ma: Istnieje tu od wielu lat tak zwane towarzystwo autorów i kompozytorów dramatycznych, którego celem jest czuwanie nad własnością autorską, to jest ściąganie opłaty pewnego procentu z tytułu *droits d'auteur* od wszelkiego rodzaju teatralnych i koncertowych przedstawień dzieł członków towarzystwa. Jest to często bardzo uciążliwy podatek, mianowicie dla drobnych przedsiębiorców prowincyonalnych, towarzystwo bowiem umiało sobie w zatwierdzonym przez rząd statucie zawarować potrącanie oznaczonego procentu od dochodu *brutto* z każdego widowiska, a procent ten wynosi w Paryżu 15%, w innych zaś miastach zniża się stopniowo odpowiednio do liczby ludności, nigdzie jednak nie schodzi niżej 6%. Przypuśćmy, że dochód z widowiska nie pokrył nawet kosztów dziennych, nic nie pomoże, ajent towarzystwa pilnuje kasy i pod egzekucyą sądowo policyjną zmusza przedsiębiorcę do wypłacenia mu na miejscu *minimum* 6%, nie pytając się skąd ten biedak pokryje resztę niedoboru.

Ale prawdziwie harpagonowska chciwość towarzystwa jeszcze i natem niepoprzestała. Od kilku lat podróżuje po Europie a w obecnej chwili po Francyi pani Aniela Ernst, wdowa sławnego niegdyś skrzypka, występując z odczytami o literaturze współczesnej, przyczem bardzo często deklamuje z wielkim talentem ustępy z dzieł, o których mówi. Tego chciało się uczepić towarzystwo i pozwało panię Ernst, która obecnie miewa prelekcye w Lille, żeby opłacała od swoich dochodów pewien oznaczony procent tytułem *droits d'auteur* poetów, których wiersze deklamuje. Ale trybunał w Lille nie tylko odrzucił tę za daleko posuniętą pretensyę, ponieważ tekst statutu o niczem podobnem nie wzmiankuje, ale nadto skazał towarzystwo na zapłacenie pani Ernst 500 fr. *dommages et interets* za wytoczenie jej niesprawiedliwego procesu.

Paryż, 15 lutego.

J. Bohdan

mniana Spółka udziela na oddane jej w komis płody dość wysokie zaliczki na umiarkowany procent, przeto ten sposób sprzedaży jest najkorzystniejszym i najbardziej rozpowszechnionym".

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Głosy o mowie Skobelewa).

Dzienniki wszystkich krajów nie przestały jeszcze zajmować się wystąpieniami oraborskiemi zwycięzcy z pod Geok-Tepe. Wczorajsze telegramy, które otrzymaliśmy zbyt późno, aby we wszystkich egzemplarzach gazety umieszczone być mogły, podały kilka ważniejszych tego rodzaju głosów, powtarzamy je przeto na tem miejscu.

Kreutz Ztg. wobec mowy Skobelewa podnosi z naciskiem zgodność zdań prasy wiedeńskiej i berlińskiej o tem wystąpieniu i sądzi, że w Petersburgu nie będą mogli lekceważyć tego objawu. Niemiec i Austryi mowa ta nie niepokoi, natomiast Rossya winna być zaniepokojoną, że dała Europie widowisko braku karności wojskowej. Podburzać masy za pomocą radykalizmu jest zawsze niebezpiecznie, ponieważ granice jego nie są określone.

Nat. Ztg. sądzi, że tym razem Austrya i Niemcy przedsięwezmą kroki urzędowe. Skobelew wzywa Francyę, ażeby odebrała Metz i Strasburg, podczas gdy Rossya zabierać będzie Konstantynopol i Azyę mniejszą. Wątpić jednak należy, ażeby Europa podała do tego pomocną rękę.

Paryski korespondent *Daily News* miał rozmowę z generałem Skobelewem, który oświadczył mu, że nie otrzymał żadnej misyi, lecz przybył z własnej inicyatywy, ażeby podbudzać opinję zachodu przeciw Niemcom i Austryi. Co do Niemiec powiedział, że nie powinny się łudzić mniemanem osłabieniem Rossyi. Rossya liczy 80 miljonów ludności. Niezadowolenie, powstałe w skutek ostatniej wojny, może być skutecznie uśmierzone tylko przez nową wojnę. Niemcy nie mogą zaczepiać Rossyi bez narażenia się na zaczepkę ze strony Francyi.

Pojawiają się także wyjaśnienia pobudek, które wywołały podróż Skobelewa i jego antigermańskie wystąpienia. *Patrie* dowiaduje się, że podróż ta była poprzednio ułożoną pomiędzy pewnymi Rossyanami a Gambettą, w celu przygotowania gruntu do porozumienia się Rossyi z Francyą w sprawach politycznych i wojskowych. Hr. Chaudordy dowiedziawszy się o tym projekcie, którego następstwem mogłaby być wojna europejska, odmówił przyjecia posady ambasadora w Petersburgu. *Patrie* wzywa rząd, ażeby oświadczył, czy ta wiadomość jest prawdziwa.

Köln. Ztg. otrzymała z Paryża doniesienie o pogłosce, że Skobelew otrzymał rozkaz opuszczenia Paryża i powrotu do Petersburga, telegram zaś biura korespondencyjnego umieszczony wczoraj, doniósł, że zamierza dobrowolnie opuścić Paryż, ażeby położyć koniec wrzawie wywołanej jego przemową.

Wreszcie już po wyjściu gazety otrzymaliśmy telegram donoszący o pierwszem urzędownem oświadczeniu rządu rossyjskiego w tej sprawie. *Prawit. Wiestnik* pisze: „Wskutek mowy paryskiej Skobelewa pojawiły się niepokojące pogłoski, które wszakże nie są uzasadnione. Prywatne odzywania się osób, przez rząd nieupoważnionych, nie mogą oczywiście żadnego wywrzeć wpływu na tok ogólny naszej polityki zagranicznej, ani zmienić naszych dobrych stosunków z sąsiedniemi mocarstwami, które opierają się tak na przyjacielskich związkach głów ukoronowanych między sobą i na jasnem zrozumieniu interesów ludów, jak na wzajemnem ścisłem wykonywaniu istniejących traktatów."

Projekta byłego gabinetu Gambetty.)

Stosownie do programu, ułożonego zaraz po ustąpieniu ministerstwa Gambetty, członkowie byłego gabinetu wnoszą w Izbie deputowanych coraz nowe projekta ustaw, które miał przedkładać Izbom zbiorowo gabinet z d. 14 listopada r. z. Jeden z takich projektów złożył w ubiegłym tygodniu były minister spraw wewnętrznych Waldeck-Rousseau. Jest to ustawa określająca wymiar kar na zbrodniarzy niepoprawnych czyli recydywistów. Drugim wnioskiem złożonym w Izbie jest projektowane przez byłego ministra oświaty Pawła Bert zniesienie katolickich fakultetów teologicznych. Projekt Berta składa się z siedmiu artykułów i żąda zniesienia od d. 25 listopada r. b. 5 fakultetów państwowych w Aix, Bordeaux, Lyonie, Paryżu i Rouen. 25 profesorów tych fakultetów proponuje spensyonować i pozostawić ich do dyspozycyi rządowi. Równocześnie według proponowanej ustawy miałby rząd utworzyć pewną liczbę nowych fakultetów, w którychby wykładano prawo kanoniczne, historyę religii i język hebrejski. Motywa powyższego projektu byłego ministra oświecenia są następujące: Konkordat nie zna żadnych fakultetów teologicznych, ale pozwala biskupom tworzyć seminarya teologiczne. Przy reorganizacyi uniwersytetów w r. 1808 utworzono 6 fakultetów. W Tuluzie zniesiono wkrótce fakultet teologiczny i obecnie jest ich tylko 5 o 20 katedrach i 25 profesorach z 4 docentami. Budżet wykazuje, że utrzymanie ich kosztowało rocznie 267,000 franków, a są to instytucye zupełnie zbyteczne, ponieważ kształcący się duchowni nie korzystają z nich, lecz uczęszczają na uniwersytety katolickie, pomijając zakłady utrzymywane przez państwo.

Do powyższych motywów podaje korespondent *Germanii* następujące wyjaśnienie:

„Mianowanie profesorów na wydziałach teologicznych rządowych we Francyi odbywało się zwykle w ten sposób, że biskupi przedstawiali rządowi pewną liczbę kandydatów, z ktorych rząd wybierał profesorów. Ponieważ państwo każdego profesora jako dożywotniego brało w opiekę, choćby wykład jego był sprzeczny z naukami i dogmatami kościoła; ponieważ wolnomyślni ministrowie wybierali zwykle tylko takich kandydatów, którzy wyznawali zasady liberalne, więc fakultety państwowe nie miały właściwie nigdy przychylnej opinii pomiędzy ludnością. Ponieważ nadto kościół nie miał kontroli nad wydziałami, więc i stopnie akademickie pozyskane w tych fakultetach, nie były uznawane za dostateczne. Kościół zwracał się niejednokrotnie do rządu z wezwaniem, ażeby biskupi rozstrzygali o odwołaniu profesorów, którzy mają wykłady sprzeczne z naukami kościoła, a tem samem przestają być profesorami teologii, ale państwo nie uwzględniło nigdy tego uprawnionego żądania i dlatego fakultety rządowe miały bardzo mało słuchaczów a jeszcze mniej odznaczonych stopniem akademickim. Mnóstwo natomiast słuchaczów miały uniwersytety wolne, utworzone przez biskupów, którym jednak Ferry tytułu tego odmówił. Otóż zamiast przyznać kościołowi odpowiednią kontrolę nad naukami teologicznemi, obecnie wniosek wolnomyślnego Berta dąży do zupełnego ich usunięcia."

Projekt ustawy karnej dla recydywistów Waldecka Rousseau zawiera kilka głównych postanowień. Według tego projektu, kto został ukarany za zbrodnię jednorocznemi lub dłuższemi ciężkiemi robotami i po odcierpieniu kary dopuścił się w ciągu dziesięciu lat podobnej lub gorszej zbrodni, jak naprzykład zbrodni przeciw moralności publicznej lub ciężkiego uszkodzenia ciała, dalej zbrodni oszustwa i t. p., zostanie skazany na dożywotnią deportacyę. Dalsze postanowienia projektu odnoszą się do skazanych już raz na deportacyę, którzy dopuścili się ponownie zbrodni lub przestępstwa.

Projekt znosi natomiast dozór policyjny i zajmuje się radykalnem uregulowaniem kwestyi włóczęgów bez zajęcia. Do liczby włóczęgów i ludzi bez zajęcia zaliczeni są w projekcie wszyscy ci, którzy nie posiadają stałego miejsca zamieszkania, żadnych środków do życia, albo też z przyzwyczajenia, z lenistwa nie chcą się zajmować niczem i utrzymują się n. p. z gry w karty. Projekt przepisuje następny wymiar kary: Kto w ciągu lat dziesięciu został za włóczęgostwo ukarany pięć razy, kwalifikuje się bez względu na wymiar kar poprzednich do deportacyi na całe życie. Artykuł końcowy orzeka że każdy skazany do robót przymusowych, po odbyciu lat kary musi pozostać na miejscu deportacyi.

KRONIKA

* **Dr. Feliks Maciejowski,** znany i powszechnie szanowany lekarz, starzec w bardzo sędziwym już wieku, został wczoraj obalony i przejechany i poniósł znaczne uszkodzenia. Policya aresztowała woźnicę, którego karygodna nieostrożność była powodem tak nieszczęśliwego wypadku.

— **Zmarły przedwcześnie,** gdyż w 36 roku życia, dr. Stanisław Warnka w Poznaniu, lubo do ostatniej chwili życia pracował i prowadził korespondencyę, nie został jednak zaskoczony nagłą śmiercią, lecz uległ długiej chorobie piersiowej, która rozwijała się u niego powoli lecz ciągle od roku 1876.

* **Zapiski policyjne.** Straż policyjna aresztowała Stanisława Kotarbę wraz ze skradzionym panu A. P. złotym zegarkiem i łańcuszkiem wartości 300 zł., a notowanych złodziei Jana Jędrzejowskiego i Wojciecha Korzeniowskiego schwytała na kradzieży pokojowej. — Pani M. J. zgubiła na ulicy Gródeckiej zarękawek tumakowy o jedwabnej bronzowej podszewce wartości 40 *zł.*, a pan A. H. pugilares z kwotą 40 zł.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Paryżu znakomity rzeźbiarz Jean Baudoin i malarz bitew Omer Charlet; na wyspie Capri malarz Etienne Bonneau, uczeń Cabanela; w Wiesbadenie znakomity matematyk holenderski dr. C. Matthes, były profesor astronomii i nauk przyrodniczych w uniwersytecie amsterdamskim.

— **Wyprawy polarne.** Z Rieki donoszą: Austryacka wyprawa podbiegunowa pod dowództwem porucznika okrętu liniowego Wohlgemutha, złożona z 16 osób, uda się na wyspę Jan Mayen, o 400 mil morskich na północ Islandyi położoną, i założywszy tam arktyczną spostrzegalnię, pozostanie na niej 16 miesięcy. Jeden z okrętów wojennych oraz parowiec *Pola* odwiozą ekspedycyę na ową wyspę. — Petersburskie towarzystwo geograficzne postanowiło wysłać ekspedycyę polarną pod dowództwem porucznika Andrejewa do Nowej Ziemi, a to w tym jeszcze roku.

— **Sprawca zamachu** skrytobójczego za pomocą „machiny piekielnej" w Edynburgu, którego ofiarą padło 8 osób, został już wyśledzony w osobie murarza nazwiskiem Costella, który zemstę osobistą podał za powód swojej zbrodni.

— **Groźny pożar** wybuchł w sobotę wieczór od przewróconej lampy naftowej w jednem z przytulisk dla sierot w Pradze. Pożar stłumiła wnet straż ogniowa, a z dzieci znajdujących się w tym zakładzie w liczbie 27, żadno nie doznało uszkodzenia.

— **O strasznym wypadku** donoszą z Jarcina, w ziemi smoleńskiej. Zgorzała tam w tych dniach wielka fabryka wyrobów bawełnianych, która zatrudniała przeszło 6.000 robotników. Ogień powstał wewnątrz gmachu, kiedy wszyscy robotnicy znajdowali się przy warsztatach. Dla przytłumienia szalejących płomieni pozamykano wszystkie wejścia i to spowodowało zgubę kilkudziesięciu ludzi. Gdy ogień rozszerzył się po całym gmachu, wszyscy rzucili się ku wyjściu i dusili jedni drugich. Do tej pory wydobyto z gruzów 60 trupów. Przy dalszych poszukiwaniach liczba ofiar zapewne znacznie się powiększy. Oprócz tego wiele osób jest rannych.

— **Tajemnicza zbrodnia.** Z Berna donosi telegram dzienników wiedeńskich: Pewien czeladnik piekarski w Wojkowicach, któremu wymówiono miejsce, doniósł sądowi, iż właściciel młyna otruł swoją żonę. Komisya sądowa, udawszy się na cmentarz, znalazła grób młynarki naruszony a po rozbiciu trumny okazało się, że zwłok jej nie ma. Dalsze dochodzenia są w toku. Wypadek ten w całej okolicy sprawił wielkie wrażenie.

— **Na miejscu starożytnej** wyroczni Delfickiej zamierza ateńskie towarzystwo archeologiczne zarządzić w tym roku staranne poszukiwania, na sposób tych, jakich dokonano w ostatnich latach na polu igrzysk Olimpijskich.

— **Etna,** według doniesień z Katanii, od kilku dni znowu zdradza wielkie naprężenie wulkanizmu w jej wnętrzu. W Randazzo, położonem u stóp tego wulkanu, coraz częściej czuć się dają trzęsienia ziemi, te groźne zwiastuny wybuchu. Szczyt góry wulkanicznej przysłonięty jest ciągle białym obłokiem dymu.

— **Wandalizm.** W muzeum Luwru w Paryżu dnia 18 b. m. aresztowano trzech młodych mężczyzn, którzy cenne malowidła starych mistrzów zamazywali błękitną farbą. Aresztowani tłómaczą się przed sędzią śledczym, że wandalizmu tego dopuścili się tylko z „żartu".

— **Cholera.** Zarząd sanitarny i kwarantanowy w Aleksandryi otrzymał następujące doniesienia: Cholera w Adenie wygasła zupełnie, a w Bombaju znacznie jest słabsza. W tem ostatniem mieście na 750.000 mieszkańców w ciągu ostatnich dwóch tygodni zdarzyło się tylko 20 śmiertelnych wypadków cholery, która przestała być zaraźliwą W Adenie ostatni wypadek tej choroby zdarzył się jeszcze dnia 29 października. W Batawii nie było już wypadku zasłabnięcia na cholerę od 25 listopada, w Samarany od 12 grudnia, w Sarabii od 19 grudnia.

— **Kanał panamski.** Korespondent *Köln. Ztg.* z Panamy w liście pisanym dnia 22 stycznia donosi: Dziś rozpoczęto roboty ziemne budowy kanału panamskiego rozsadzaniem skał w miejscowości Emperador (w pobliżu wąwozu Culebra). Na razie zatrudnionych jest przy nich około 2.000 robotników, po większej części murzyni z Jamajki, a także Metysowie z Kolumbii, oraz do 400 europejskich inżynierów, dozorców i urzędników biurowych. Plany budowy ciągle jeszcze w szczegółach swoich ulegają zmianom. W ogólności można przyjąć za pewnik, że roboty przygotowawcze stanowić będą trzecią część całego przedsięwzięcia. Wzdłuż całej linii przyszłego kanału musiano w miejscach najzdrowszych pod względem klimatycznym pozakładać formalne osady, pobudować mieszkania, szpitale i t. d. Trudności, z jakiemi budowa będzie miała do walczenia, są istotnie bardzo wielkie i nawet porównane nie mogą być z temi, jakie pokonać musiano przy budowie kanału Suezkiego. Klimat, intrygi północno-amerykańskie i trudności w dostaniu dobrych robotników, oto najgłówniejsze trzy wrogi, z którymi trzeba się stanowczo rozprawić, jeżeli wielki pomysł Lessepsa ma być urzeczywistnionym. Co do klimatu, skutki jego okażą się w całej pełni dopiero po rozpoczęciu właściwej budowy; już dziś wszakże stosunki pod tym względem są wcale niepocieszające. Robotników trzeba będzie później aż do liczby 7 do 8 tysięcy sprowadzać z Indyj Zachodnich, na europejskich bowiem liczyć nie można z powodu zabójczego klimatu, a na chińskich z powodu politycznych stosunków, panujących w Ameryce. Robotnicy pobierają obecnie dziennej płacy dolara, pracując 9 do 10 godzin dziennie, żądają jednak podwyższenia płacy na półtora dolara.

— **Słynna moszea Sofijska** w Konstantynopolu, Aja-Sophia, niegdyś kościół św. Zofii, największy i najwspanialszy z trzystu meczetów stolicy tureckiej, od pewnego czasu znajduje się w takim stanie, że zdaniem znawców zawalić się może w najbliższym czasie. Wiadomość o tem wywołała pomiędzy ludnością mahometańską prawdziwe przerażenie, ponieważ według starego podania tureckiego zawalenie się Aji-Sophii ma być zapowiedzią upadku państwa Osmanów. Za panowania sułtana Abduł-Medżyda stara świątynia św. Zofii, zbudowana przez cesarza Justyniana, olbrzymim kosztem została odrestaurowana przez włoskiego architekta Fossatti. Dnia 19 lipca 1849 odbyło się uroczyste jej otwarcie w obecności wspomnionego sułtana. Obecnie wspaniała kopuła moszei, jedyny w swoim rodzaju pomnik architektury bizantyńskiej, zarysowała się znowu bardzo groźnie, a komisya złożona z najznakomitszych architektów i budowniczych stambulskich po dokładnem obejrzeniu jej oświadczyła w sprawozdaniu swem złożonem ministerstwu, że niebezpieczeństwo runięcia jej jest tak bliskie, iż za jeden dzień ręczyć nie można. Gdyby katastrofa nastąpiła w dzień, skutki byłyby istotnie okropne, gdyż moszea zwykle przepełniona jest wiernymi. Wnętrze jej zresztą znajduje się jeszcze w dobrym stanie. Rząd turecki zamierza w najkrótszym czasie zarządzić gruntowną restauracyę tego monumentalnego gmachu.

(*r*) **Szczęście w małżeństwie.** Jeden z dzienników paryskich podaje następujący wykaz, przesłany mu ze Sztokholmu, za którego zupełną autentyczność ręczy. Wiadomo, że w Szwecyi istnieje prawo rozwodowe; mimo to jednak statystyka małżeństw w tym kraju dowodzi, że rozwód nie jest bynajmniej lekarstwem, nawet homeopatycznem. Według urzędowego wykazu w obecnej chwili znajduje się w Szwecyi małżeństw rozwiedzionych tylko 4.729 a tymczasem małżeństw żyjących w nieustannej wojnie 191.023, takich zaś, w których małżonkowie nienawidzą się nawzajem, ale się z tem ukrywają 162.360, małżeństw żyjących w najzupełniejszej wzajemnej względem siebie obojętności 510.870, małżeństw na pozór szczęśliwych 1.102, nieskarżących się wzajemnie 112 a rzeczywiście szczęśliwych 6. Redaktor francuskiego dziennika podając tę statystykę dodaje z pewną dumą: „Sześć małżeństw szczęśliwych, to bardzo mało, i Francya pod tym względem może zawstydzić Szwecyę, bo ręczę, że dobrze szukając, znaleźlibyśmy u nas przynajmniej cały tuzin szczęśliwych małżeństw." Pan redaktor zapomina tylko, że ludność Szwecyi nie przechodzi pięciu milionów, kiedy tymczasem Francya liczy obecnie 38 milionów; trzebaby więc przeszło półczwarta tuzina szczęśliwych małżeństw, żeby Francya stanęła tylko na równi ze Szwecyą.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Towarzystwo kredytowe ziemskie.

III.

(*L.*) Przewodniczący zagajając drugie posiedzenie, uwiadamia, że JE. hr. Krasicki prosił deputacyę, która w dniu poprzednim zawiadomiła go o znanej uchwale delegatów, ażeby w jego imieniu podziękowała zgromadzeniu. Następnie oświadcza przewodniczący, że w myśl statutów zastępować będzie chorego prezesa JE. hr. Włodzimierz Russocki, w razie zaś przeszkody obejmie kierownictwo czasowe najstarszy w urzędzie dyrektor.

Następnie odczytał przewodniczący wniosek podpisany przez 9 delegatów w kwestyi częściowej zmiany §. 12 regulaminu obrad, a mianowicie, ażeby jednemu i temu samemu delegatowi nie wolno było mówić więcej nad dwa razy podczas obrad nad jedną i tą samą sprawą. Zgromadzenie nie uchwaliło nagłości tego wniosku; będzie on więc traktowany podług regulaminu.

P. Pruszyński oświadcza, że wnioski jego w sprawie ułatwienia konwersyi długów 5 prc. na 4 procentowe, poparło 7 delegatów; uprasza więc, ażeby wnioski te wziąć pod obrady.

P. Abrahamowicz czyni uwagę, że podpisał się również pod wnioskami, ale zrobił zastrzeżenie, że popiera tylko niektóre wnioski p. Pruszyńskiego. Tak samo uczynili także inni pp. delegaci, zachodzi więc pytanie, czy wnioski p. Pruszyńskiego są istotnie tak poparte, jak tego statut wymaga. W skutek tej wątpliwości proponuje mowca, ażeby wszystkie wnioski p. Pruszyńskie-

go zgromadzenie odesłało do dyrekcyi do zbadania i zdania sprawy na przyszłoroczne zgromadzenie.

Wywiązała się ztąd około dwugodzinna dyskusya, w której liczni mowcy zabierali głos po kilka razy. Ostatecznie zapadła uchwała: „Wnioski p. Pruszyńskiego przekazuje się osobnej komisyi z 7 członków, która wspólnie z dyrekcyą zbada je i przedłoży swe propozycye na najbliższem posiedzeniu.“ Przystąpiono potem do wyboru komisyi z 7 członków.

Z kolei p. Żurowski odczytał obszerny elaborat komisyi rewizyjnej, która stwierdza, że przy rewizyi ksiąg, aktów i rachunków znalazła wszystko w wzorowym porządku. Czuwanie nad funduszami pojedynczemi i ich administracya są wzorowe. Czysty zysk w r. z. wynosił 38.915 zł. i był o 5861 zł. mniejszy niż w r. 1880, a to z powodu, iż w r. z. zniżono prowizye zwłoki z 8 prc. na 6 i 7 prc. i że z ogólnych dochodów pokryto straty, jakie poniosło Towarzystwo na Winnikach i Lichwinie w wysokości około 20.000 złr. Komisya wnosi, aby zgromadzenie udzieliło dyrekcyi absolutoryum, wyraziło jej uznanie za wzorowy zarząd funduszem rezerwowym i wyznaczyło jej fundusz dyspozycyjny aż do wysokości 2000 zł. na wsparcia dla urzędników i sług.

P. Pruszyński w długiem przemówieniu zastanawia się obszerniej nad pytaniem, czy dyrekcya miała prawo pokrywać poniesione straty z ogólnych dochodów a względnie z funduszu rezerwowego? Mowca mniema, że dyrekcya prawa tego nie miała, i sądzi, że straty powinny być pokryte przez członków Towarzystwa a nie przez fundusz rezerwowy.

Przemówienie to wywołało bardzo ożywioną dyskusyę.

P. Abrahamowicz odpiera zarzut p. Pruszyńskiego, jakoby dyrekcya a względnie delegacya „szafowała zanadto hojnie“ groszem publicznym. Przeciwnie, z największą skrupulatnością czuwamy wszyscy nad całością i dobrem instytucyi; p. Pruszyński nie przytoczy ani jednego wypadku, któryby świadczył o lekkomyślnej gospodarce dyrekcyi lub delegacyi. Żądanie, aby członkowie Towarzystwa z własnych funduszów pokrywali straty, jest dziwne; od czegoż bowiem istnieje fundusz rezerwowy? Wszakże ten fundusz a nie członkowie chowa co roku znaczne zyski: skoro więc chowa zyski od lat 39, niechżeż raz pokryje także stratę.

P. Pruszyński na dowód nierozważnej gospodarki i szafowania groszem przytacza dwa fakta: Przed laty udzieliła delegacya wdowie po dyetaryuszu zapomogi w kwocie dwustu zł. i dała pewnemu urzędnikowi zaliczkę na policę assekuracyjną.

Hr. Mieczysław Borkowski mniema, że skoro p. Pruszyński jest tak skorym do wyręczania Towarzystwa w płaceniu poniesionych strat, to niechaj sam jako członek Towarzystwa z własnych funduszów pokryje stratę. Jeżeli da tak piękny przykład ofiarności, to bez wątpienia wszyscy członkowie wstąpią natychmiast w jego ślady.

Hr. Golejewski cytuje liczne paragrafy statutu na dowód, że ewentualne straty mają być pokryte z funduszu rezerwowego.

P. Gniewosz przyjmuje jak najchętniej na siebie cały ciężar zarzutu lekkomyślnego szafowania groszem, jeżeli ten zarzut opiera się tylko na dwóch faktach, przytoczonych przez p. Pruszyńskiego, przyczem podnosi, że liczne a nieusprawiedliwione zarzuty, podnoszone od dwóch dni przez tego mowcę, wywołają skutek wprost przeciwny zamierzonemu celowi. P. Pruszyńskiemu chodzi przecież o rozwój instytucyi, o podniesienie jej znaczenia, o wzrost kursu listów zastawnych; a tymczasem ujemna krytyka może wpłynąć właśnie na spadek kursu, bo finansiści zagraniczni gotowi uwierzyć, że dzieją się nadużycia i że byt instytucyi jest zachwiany.

Po przemówieniu p. Żurowskiego, który również przyjmuje na siebie zarzuty szafowania groszem, o ile odnoszą się do dwóch faktów przytoczonych przez p. Pruszyńskiego, przyjęło zgromadzenie wszystkie wnioski komisyi rewizyjnej.

J. E. hr. Russocki w imieniu dyrekcyi i komisyi rewizyjnej odczytał sprawozdanie z wniosku p. Marassego, w kwestyi zaprowadzenia różnych stop procentowych w planie umorzenia pożyczek. Wniosek p. Marassego opiewa: „Na przyszłość pożyczającemu wolno będzie wybierać między kilkoma planami umorzenia, a mianowicie umarzać dług zaciągnięty ½, 1, lub 2 procentami“. Dyrekcya wraz z komisyą rewizyjną dała następującą opinię co do tego wniosku: Już w r. 1867, gdy wydawano listy zastawne 4-procentowe nieokresowe, dyrekcya w obszernym elaboracie proponowała zaprowadzić plany umorzenia z różną wysokością stopy procentowej dla kwoty umarzającej, ponieważ to przy jednym tylko gatunku listów w niczem zawadzać nie mogło. Ówczesne zgromadzenie przeszło jednak nad tym wnioskiem do porządku dziennego, motywując uchwałę tem, że naprzód umarzanie ½ procentu jest niepotrzebnem przeciągnięciem długu na sukcesorów i zawadą w możności prędszego dobrania pożyczki dodatkowej przy spłaceniu ¼ pierwiastkowej pożyczki. Wyższe zaś przymusowe opłaty na umorzenie niż ½₀₀ mogą się stać dla dłużnika z czasem uciążliwe. Przeciwnie zaś, gdy dłużnik jest w chęci i możności skrócić sobie czas umorzenia, może to każdego czasu uczynić przez spłacenie części lub całkowitej reszty długu nad plan umorzenia, czy to gotówką czy stosownemi listami zastawnemi, które w takim razie zakład przyjmuje w ich imiennej wartości. Teraz przybywa ważna przeszkoda, a mianowicie obecnie wydaje zakład same listy okresowe 5 pr. na okres 37 lat, a 4 pr. na okres 41 lat. Każde podwyższenie stopy procentowej w planie na amortyzacyę skróciłoby czas amortyzacyi pożyczki, a przeto i czas okresów właściwych listów, i wymagałoby zaprowadzenia dla każdej odmiennej wysokości stopy procentowej amortyzacyjnej, odmienną edycyę listów z odrębnem losowaniem. Już teraz mamy do losowania 4 gatunki listów razem w 20 seryach. Czy przyczynienie do tego jeszcze kilku dalszych gatunków listów odpowie realnej potrzebie, i usprawiedliwi ztąd powstałe koszta na gilosze, czcionki, papier, druk, pomnożenie kosztów administracyi? Niech na to pytanie odpowie delegacya. Wszakże przygotowania techniczne do zaprowadzonych teraz 4 pr. okresowych listów spowodowały koszta w wysokości 5000 zł., nie licząc kosztów druku i 5 kół do losowania, które trzeba jeszcze sprawić. Nie mówimy już o zamęcie na targu pieniężnym z powodu tylu z innych zakładów finansowych pochodzących listów. Możliwy wyższy kurs listów z krótszym okresem jest mrzonką. Wszakże nasze listy 5 pr., czy nieokresowe czy okresowe, mają zupełnie równy kurs na targu. A jeżeliby nawet była jaka różnica w kursie, to podług doświadczenia z innemi podobnemi efektami, mogłaby ona wynieść dwa, najwięcej trzy od sta i to nie zaraz. Czy warto tedy zobowiązywać się do wyższej opłaty przez cały przeciąg umorzenia pożyczki, dla tej możliwej późniejszej nadwyżki? Wszakże wiemy z doświadczenia jak trudną jest teraz dla członków ratalna opłata z ½₀₀ na umorzenie, co następujące zestawienie dowodzi: Z ogólnej należytości ratalnej za pierwsze półrocze r. z. wynoszącej 1,378.159 złr. zalegało z końcem listopada 40 prc., a z ogólnej należytości ratalnej za drugie półrocze r. z. w sumie 1,472.109 zł. zalegało tegoż dnia 31 procent. Wszakże z tego powodu uchwalono emisyę 4-odsetkową, aby sobie ulżyć w tych opłatach, a tu zachciewa się nagle przymusowej wyższej opłaty, aby prędzej długu się pozbyć, nie zważając na to, że zapewne z tej możności nikt korzystać nie będzie. Tego samego celu można każdego czasu z wolnej woli osiągnąć, a nawet na wyraźne żądanie zaciągającego pożyczkę może mu wydać dyrekcya plan umorzenia krotszy, jak to czyni dla beneficyatów; jednakże zawsze na podstawie przepisanego planu umorzenia z opłatą stopniową nad plan. Z tych powodów wnosi dyrekcya przejście do porządku dziennego nad zeszłorocznym wnioskiem p. Marassego.

P. Marassé staje w obronie swojego wniosku, następnie zaś modyfikuje go o tyle, iż żąda opuszczenia cyfry „pół procentu.“

Zgromadzenie przyjęło wniosek Dyrekcyi.

J. E. hr. Russocki oznajmia następnie, że p. Marasse cofnął zeszłoroczny swój wniosek, dążący do wypracowania regulaminu w tym duchu, „iżby na przyszłość rzecz sekwestracyi mogła być bardziej praktykowaną niż dotychczas“, ale natomiast komisya specyalna, wybrana do zastanowienia się nad powyższym wnioskiem (sprawozdawca p. B. Augustynowicz) wyraża życzenie, „aby dyrekcya zorganizowała wydziały okręgowe w ten sposób, iżby takowe w poczuciu obywatelskiem pomagały dyrekcyi w odbieraniu zaległości ratalnych od dłużników a z drugiej strony baczyły na to, ażeby dłużnicy ściąganiem zaległości nie byli doprowadzeni do ruiny majątkowej.“

Po dłuższej dyskusyi wniosek komisyi został przyjęty.

OSTATNIA POCZTA

W tym jeszcze tygodniu ma się zebrać komisya parlamentarna prawicy, celem ułożenia programu pracy na dalszy ciąg bieżącej sesyi. Ogólnem jest przekonanie, że po załatwieniu budżetu i kilku mniejszych lecz nagłych spraw postawiony zostanie na porządku dziennym wniosek Zeithammera o reformie wyborczej, a zaraz potem ustawa o nowej taryfie celnej. Rozprawy szczegółowe nad budżetem zajmą 8 do 10 posiedzeń. *Presse* dowiaduje się, że wielu posłów prawicy domaga się załatwienia w tej jeszcze sesyi ustawy przemysłowej.

Komisya szkolna Izby panów w dniu 19 b. m. obradowała dalej nad nowelą do ustawy o szkołach ludowych. Dotychczas załatwiono zaledwie kilka paragrafów. Minister oświecenia baron Conrad w toku obrad zabierał głos i zapewniał, że rząd, przedkładając nowelę, kierował się wyłącznie względami pedagogicznemi.

Szef sekcyi hr. Wolkenstein przybył onegdaj do Budapesztu dla konferowania z rządem węgierskim w sprawie połączenia kolei wschodnich i w sprawie dunajskiej.

Z Zary donoszą do *Presse*: Krywoszanom poczyna dokuczać brak żywności. Z tego powodu chcą oni w połączeniu z powstańcami usadowionymi w wąwozie Vratlo odważyć się na rozpaczliwe wysilenie, ażeby wyprzeć wojska nasze z zajmowanych dogodnych pozycyi. Ponieważ jednak powstańcy widzą aż nadto, że wszelkie działania zaczepne byłyby bezowocnemi, usiłują zatem wprowadzić wojsko w błąd za pomocą różnych podstępów. Wieczorami i nocą zapalają na pewnych punktach ognie obozowe i starają się z prost przeciwnej strony uderzyć na wojsko. Major Kaliwoda z 3 batalionem strzelców umiał jednak z 3 batalionem skutecznie paraliżować tego rodzaju podstępy wojenne i zadać napastnikom ciężkie porażki. W tych dniach w jednej z takich wycieczek poległo 5 powstańców. Wojska otrzymały rozkaz dopóty nie występować zaczepnie przeciw Krywoszanom, dopóki nie zostaną obwarowane wszystkie pozycye.

Nie podobna było przypuszczać, żeby rząd rossyjski wystąpił ze stanowczem wyparciem się solidarności z mową generała Skobelewa na podstawie jej tekstu ogłoszonego w dzienniku *France*, nie zażądawszy wprzód wyjaśnienia od samego mowcy; dla uspokojenia jednakże opinji publicznej w Europie gabinet petersburski w obu swoich organach urzędowych *Prawit. Wiestnika* i *Journ. de St. Petersbourg* ogłosił krótki komunikat, który powyżej (Ob. *Sprawy Zagraniczne*) podajemy, a w którym oświadcza ogólnie, że podobne wystąpienia nie mogą wpływać na tok polityki rządowej. Z oświadczenia tego wnosić należy, że rząd rossyjski po zbadaniu sprawy da należną satysfakcyę państwom, które żądać jej mają prawo. Przewidują to nawet dzienniki rossyjskie, których kierunek i sympatye są po stronie Skobelewa. *Nowoje Wremja*, jak donosi zamieszczony poniżej telegram, obawia się, aby Skobelew w skutek tej mowy nie został dla Rossyi straconym jako generał, czyli aby nie otrzymał demisyi. Niemieckie zaś dzienniki petersburskie wyrażają się o mowie paryskiej generała w sposób bezwzględnie potępiający i wprost wyrażają życzenie, ażeby rząd oświadczył, że się z tem wystąpieniem nie solidaryzuje.

Köln. Ztg. otrzymuje z Berlina stanowcze zapewnienie, że mowa Skobelewa wywoła ze strony rządu niemieckiego energiczne przedstawienia, których domaga się opinia publiczna. W późniejszym telegramie berlińskim taż gazeta donosi, że rząd niemiecki wysłał już do gabinetu petersburskiego notę żądającą wyjaśnień. Telegram ten zapewnia że w wyższych kołach dyplomatycznych potępiają wystąpienie Skobelewa i ubolewają nad niem.

Wspominając o pogłosce, że gabinet wiedeński zamierza z powodu mowy Skobelewa wystąpić z reklamacyą w Petersburgu, pisze *Fremdenblatt*, że wieść taka jest zupełnie bezpodstawną. Austrya na panslawistyczne agitacye odpowie w Hercegowinie i Krywoszy. Im prędzej i energiczniej powstanie zostanie stłumione, tem mniej będziemy mieli powodu do niepokojenia się z powodu tyrad Skobelewa. Oprócz tych słów znajdujemy jeszcze w *Fremdenblacie* następujące uwagi: „Generał Skobelew zapewnił wprawdzie korespondenta *Köln. Ztg.*, iż wielce mu jest niemiłem, że mowa jego tak wielkie wywołała wrażanie, równocześnie jednak dolewa sam oliwy do ognia. W d. 19 b. m. udzielił posłuchania korespondentowi *Daily News* i *Budap. Hirlap*, przyczem starał się przekonać reportera pierwszego z tych dzienników, że „wielka wojna“ jest nieuniknioną, że cała Rossya połączy się celem położenia końca „militarnemu klerykalizmowi Austryi“, zaś korespondentowi *Budap. Hirlap* nagadał pochlebstw dla Madiarów, zapewniając ich, że wolność Słowian im nie zagraża, lecz tworzy dla nich tamę przeciw zalewowi germanizmu. Dzisiaj tak samo — dodaje *Fremdenblatt* — jak po pierwszem odezwaniu się p. generała, nie możemy tyrad jego brać na serjo. Utrzymujemy to, cośmy powiedzieli, że agitacye tego rodzaju najwięcej sprawiają kłopotu Rossyi i carowi, i nie mogą być żadną miarą powodem zaniepokojenia ani dla Austryi ani dla Niemiec. Znacznie większa część poważnych dzienników podziela w tym względzie nasze zapatrywanie.“

Pomimo urzędowych zaprzeczeń utrzymują się wieści o nieporozumieniach w gabinecie francuskim pomiędzy Leonem Sayem a prezesem gabinetu i ministrem robót publicznych Varroy. Ustąpienie Leona Saya jest prawdopodobne.

Według paryskiego telegramu *Köln. Ztg.* Freycinet zawiadomił urzędownie posła angielskiego, iż gabinet francuski na ostatniej radzie ministeryalnej na wniosek Tirarda uchwalił jednomyślnie, nie zezwalać na dalsze obniżenie ceł od tkanin wełnianych i bawełnianych; traktat handlowy francusko-angielski nie przyjdzie zatem do skutku, jeżeli Anglia od żądań swoich nie odstąpi.

Nominacye ambasadorów francuskich Noailles'a w Konstantynopolu i Tissota w Londynie są według *Köln. Zeitung* rzeczą postanowioną, ogłoszone jednak będą urzędownie dopiero w pierwszej połowie marca, gdyż Challemel-Lacour do tego czasu pozostaje w Londynie.

Do *N. fr. Presse* donoszą z Paryża, że generał Skobelew opuścił tę stolicę i udał się na wieś. Z Londynu zas telegrafują do tegoż pisma, iż utrzymują tam, że Skobelew przybył do Anglii i bawi w Londynie.

Zapewniają, że Roustan ma być wkrótce odwołanym z Tunisu i przeznaczonym na inną posadę.

Na posiedzeniu Izby niższej odbytem onegdaj wieczór, o którem telegram podaliśmy wczoraj w części nakładu, oświadczył Dilke, że kwestya formalności, jakim mają być poddani przybywający czasowo do Rossyi żydzi angielscy, jest jeszcze przedmiotem korespondencyi z rządem rossyjskim.

Gladstone złożył przyjęte oklaskami oświadczenie, że w przyszły poniedziałek uczyni wniosek żądający od Izby orzeczenia, iż parlamentarne śledztwo praktycznej skuteczności bilu ziemiańskiego dla Irlandyi w obecnej chwili przeszkodziłoby przyszłemu ziemiańskiej i wpłynęłoby szkodliwie na administracyę w Irlandyi.

Po burzliwej dyskusyi przyjęto wniosek Gladstona żądający, przystąpienia do szczegółowych obrad nad uchwałą, zaprowadzającą nowy regulamin dla Izby. Wnioskodawca modyfikuje swój pierwotny wniosek w ten sposób, że zamknięcie dyskusyi, jeżeli sprzeciwia mu się mniej niż 40 posłów, musi otrzymać najmniej sto głosów, ażeby mogło stać się uchwałą. Opozycya wnosi poprawkę: zamykanie dyskusyi w skutek uchwały większości jest niedopuszczalne.

Według prywatnych telegramów agencyi Hawasa oświadczenia, złożone mocarstwom przez Francyę i Anglię w sprawie egipskiej, znalazły bardzo przychylne przyjęcie. Mocarstwa zgadzają się na proponowaną wymianę zapatrywań. Od tej odpowiedzi nie czyniono jeszcze żadnych dalszych kroków w tej sprawie. wszystko bowiem zależy od dalszego przebiegu wypadków w Egipcie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 21 lutego. Na giełdzie popołudniowej rozeszła się wieść, że *Reichs-Anzeiger* i *Norddeutsche Allg. Ztg* podadzą niepokojące artykuły o mowie Skobelewa. Wieść ta była zupełnie bezzasadną. Pisma wspomniane nie zawierają dzisiaj nic podobnego i nie ma żadnego powodu do przypuszczenia, że takie artykuły pojawią się.

Petersburg, 21 lutego. *Journal de St. Petersbourg* powtarza komunikat *Prawit. Wiestnika* o mowie Skobelewa (obacz *Sprawy Zagraniczne*) bez żadnego komentarza.

Niemiecka *Petersb.-Ztg.* pragnie, ażeby ze strony rządu wynurzenia generała Skobelewa zostały odparte. Organ ten nie chce nawet wierzyć, aby generał mógł mieć taką mowę, lecz sądzi, że jest ona produktem egzaltowanych dziennikarzy, bo nieprzypuszczalnem jest, aby generał-adjutant zostający w czynnej służbie mógł występować z takiemi mowami.

Petersb. Herold powtarza dosłownie mowę Skobelewa, dodając, że nie potrzebuje ona żadnych komentarzy,

odsłania bowiem całą jednostronną zaciętość generała w sposób najsmutniejszy i godny ubolewania.

Nowoje Wremja ubolewa, że Skobelew z powodu swojej mowy może być dla Rossyi stracony jako generał.

Konstantynopol, 21go lutego. Ambasador francuski Tissot i angielski lord Dufferin zakomunikowali Assimowi-baszy identyczną ustną odpowiedź na notę Porty, żądającą wyjaśnień względem zamiarów francusko-angielskich w Egipcie. W odpowiedzi tej ambasadorowie oświadczyli, że bezpośrednie doręczenie noty Kedywowi nie jest niczem niezwykłem, postępowano bowiem w ten sposób już dawniej w wielu wypadkach. Jeżeli Porta życzy sobie tego, Anglia i Francya zakomunikują jej tę notę, której tekst jest dowodem, że państwa te nigdy nie myślały zapoznawać praw zwierzchniczych sułtana w Egipcie.

Mostar, 22 lutego. (*Tel. pr.*) Miejscowość Mitokia, która niedawno przesłała generałowi Jovannowiczowi adres z oświadczeniem wierności, została w nocy z piątku na sobotę napadniętą przez powstańców, czy też, jak twierdzą inni, przez rozbójników czarnogórskich i podpaloną na cztery rogi. Mieszkańców, którzy wybiegli na ulice, mordowano. Po przejściu pierwszego popłochu, zebrali się energiczniejsi mężczyzni i wypędzili rozbójników, którzy pozostawiwszy 11 zabitych, uciekli za granicę czarnogórską. Ośmiu zabitych miało czarnogórskie czapki żołnierskie. Ogień prędko stłumiono. Z mieszkańców zginęło 30, a nadto tamtejszy posterunek żandarmski miał 3 zabitych i 2 ranionych.

Berlin, 22 lutego. (*Tel. pryw.*) *Kreutz-Zeitung* mówi, że ważnem jest w tej chwili nie mowa Skobelewa, ale to, czy będzie on mógł dalej bezkarnie prowadzić swą agitacyę. Rząd rossyjski musi jawnie wyprzeć się Skobelewa, i o ile podobna, uczynić go nieszkodliwym, albo też oświadczenia przyjaźni i ścisłego zbliżenia się, czynione względem nas przez rząd rossyjski, nie mają dla nas wartości.

Kolonia, 22 lutego. (*Tel. pryw.*) *Köln. Ztg.* otrzymuje z Berlina wiadomość, że w tych dniach brat prezesa skupczyny serbskiej Popowicz opuszcza Petersburg i z polecenia Aksakowa udaje się do Belgradu, gdzie ma przemycić dla powstańców 600 sztuk karabinów. Aksakow i jego stronnicy są pełni nadziei powodzenia sprawy słowiańskiej. Popowicz jako dowódca bandy ma udać się do powstańców nad Drinę i będzie usiłował wzniecić wojnę partyzancką od strony Serbii.

Cetynia, 22 lutego. (*Tel. pr.*) Słychać, że generał Skobelew zapowiedział telegraficznie, iż przyjedzie tutaj w przyszłym tygodniu.

Paryż, 22 lutego. (*Tel. pryw.*) Niewiadomo czy generał Skobelew wyjechał, faktem jest że opuścił mieszkanie i nie bywa w miejscach, w których zwykle go widywano. Listy do niego adresowane nie zostały odebrane z ambasady rossyjskiej.

France donosi, że studenci bułgarscy w sobotę wręczyli Skobelewowi adres. Przyjęcie było bardzo serdeczne.

Paryż, 22 lutego. *Journal Officiel* donosi, że de Noailles został mianowany ambasadorem w Londynie a Tissot w Konstantynopolu.

Konstantynopol, 22go lutego. Niemcy wypowiedziały taryfę dodatkową do traktatu handlowego niemiecko-tureckiego.

Kapitan angielski Selby, raniony na polowaniu przez napastników, umarł.

Londyn, 22 lutego. Biuro Reutera otrzymuje z Kairu wiadomość, że wieści o demisyi generalnych kontrolorów angielskiego i francuskiego, są bezpodstawne.

Wiedeń, 22go lutego. Członek Izby deputowanych Friedmann umarł.

Petersburg, 22 lutego. *Journal de St. Petersbourg* pisze: Mowa generała Skobelewa jest przedmiotem licznych komentarzy. Passa zagraniczna zapomina o ogłoszonych przy wstąpieniu na tron cesarza zasadach, które zapowiedziały politykę wierną tradycyjnym historycznym przyjaźniom, szczerze pokojową, poświęconą ekonomicznemu i społecznemu rozwojowi kraju. Takie bezpośrednio przez monarchę w tak uroczystej chwili złożone oświadczenie, nie dopuszcza wątpliwości, że polityka rossyjska jest i pozostanie bezwarunkowo odpowiednią jasno wypowiedzianej najwyższej woli.

Londyn, 22 lutego. Izba niższa większością 307 przeciw 18 głosom odrzuciła wniosek Labouchèra, aby krzesło Bradlaugha uznać za wakujące i rozpisać nowy wybór w Northampton. Bradlaugh odczytuje i podpisuje przysięgę, poczem oświadcza, że złożył przysięgę i zajmie swoje miejsce. Przewodniczący wzywa Bradlangha aby wyszedł za barjerę. Bradlaugh czyni zadość wezwaniu, ale następnie zajmuje znowu swoje krzesło. Przewodniczący powtórnie wzywa Bradlaugha aby ustąpił, Churchill, zaś wnosi uznanie krzesła wakującem. ponieważ Bradlaugh zajął je bez poprzedniego złożenia przysięgi. Mowca wykazuje, że Bradlaugh tym postępkiem obraził Izbę. Na wniosek Gladstona odroczono dyskusyę nad tą sprawą do następnego posiedzenia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 21 lutego 1882, godzina 2 m. 30, Losy kredytowe 175·—. Węg. akcye kredyt. 289 25, Akcye anglo-austr. 116·—, Akcye banku Union 114·50, Akcye kolei Karola Ludwika 290·—, Akcya kolei północnej 241.50, Akcye kolei południowej 128·50. Akcye kolei Alfold. 162·—, Akcye kolei Elżbiety 204·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 165·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 156·—, Wiedeńskie losy 121·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 92 50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99 25, Losy regulacyi Cissy 108.25, Losy tureckie 23 25, Węgierska renta 118·—, Akcye banku związkowego 108 75, Akcye banku obrotowego —.—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—. Akcye kolej państwowej —·—, Rubel papierowy 1·21—, Węgierskie losy 113·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 21 lutego 1882, godz. 5 min. 50 Akcye kredytowe 296·25. Anglo-Austryackie—·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 288 25, Południowa —·—, Renta papierowa 73 75. Galicyjskie listy zastawne 100·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny 101 —. Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9·52½ (?) Rubel papier, —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 22 lutego 1882, godz. 10 m. 42. Akcye kredytowe 294·50, Anglo-Austr. 115. —, Akcye banku Union 114 25, Kolej Karola Lud. 288 —. Południowa 127 —, Renta papierowa ·— Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9.52½. Rubel papierowy 1·21. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 22 lutego Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12 75 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do — — zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 75 do 33·— zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12 18 do 12.22 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 60 zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.). 221 25 m., żyto —·— m., spirytus 56·30 m., olej rzepakowy 47 50 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 63·25 fr. olej rzepakowy 70 75 fr., spirytus — — fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica — —

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziń skł.**

Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorow zamiejscowych **Cennik zakładu ogrodniczego Mikołaja Wolińskiego** we Lwowie.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 22 lutego 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 736.8mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy— 6.8°C. Psychrometr wilgotny— 7.7°C. Prężność pary 2.0mm. Wilgoć 75%. Zachmurzenie 10. Wiatr N4 Ozon 9.

Temperatura powietrza— 5.4° R.

Barometr idzie do góry

Stan barometru nad poziom morza 763 8mm

Przyjechali do Lwowa.

dnia 22 lutego 1882

Hotel George'a

Pp. L. hr. Krasiński z Warszawy. S hr. Zamojski z Wysocka. L. Szawłowski z Przewłoki I. Trommel z Pawłosiowa.

Hotel Warszawski

Pp S. hr. Gruja z Krakowa. S Łążyński z Dubienka. J. Kotkowski z Buczacza R. Weigel z Jarosławia. F. Kislinger z Wierzbian. A. Kornberger z Rohatyna.

Hotel Angielski

Pp. Dr. J Orzechowicz z Kalnikowa. B. Skibniewski z Balic A. Błażowski z Targowicy. K Barański z Radłowic. R. Jastrzębski z Stanisławowa. A. Smolka z Czerniowiec.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską„ wynosi całorocznie w miejscu (od 1 stycznia do końca grudnia) 12 zł., pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1 stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 21 lutego 1882.

		płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.			
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	bez kupona	287 —	291 —
Kol lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	bez kupona	164 —	168 —
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	bez kupona	297 —	305 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	bez kupona	250 —	255 —
2. List. zast. za 100 zł.			
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	99 50	101 —
" " " 4 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	93 —	95 —
" " " 5 pr. okresowe	bez kupona bieżącego	99 50	101 —
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	bez kupona bieżącego	90 —	92 —
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	100 50	101 70
" " " 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	98 25	100 —
" " " 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią . .	bez kupona bieżącego	100 25	101 60
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	bez kupona bieżącego	100 —	101 50
" " " " " 5 pr. w. a.	bez kupona bieżącego	95 —	96 —
3. Listy dłużne za 100 zł.			
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat		92 —	94 —
4. Obligi za 100 zł.			
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.		99 25	100 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a. .		100 —	101 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.		100 25	102 25
5. Losy miasta Krakowa . .		18 —	20 —
" " Stanisławowa .		25	27 —
6. Monety.			
Dukat holenderski		5 56	5 66
Dukat cesarski		5 58	5 68
Napoleondor		9 47	9 58
Półimperyał		9 74	9 84
Rubel rossyjski srebrny . .		1 52	1 62
" " papierowy . .		1 20—	1 22—
100 marek niemieckich		58 3	59 —
Srebro		— —	— —
Kupony w srebrze		— —	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 18 lutego 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	73.95	74.15
luty-sierpień	74.—	74.20
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	75.30	75.50
kwiecień-październik	75.30	75.50
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. .	118.—	119.—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	127.75	128.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr. .	131.50	132.—
" " 1864 po 100 zł. . . .	171.50	172.—
" " 1864 po 50 zł. . . .	168.—	170.—
Renty Com po 42 lir austr. . . .	—.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	143.50	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.50	101.—
Renta papierowa 5% z r. 1881 . .	88.60	88.80
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	91.45	91.75
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.25	—.—
Bukowiny	99.—	100.—
Galicyi	99.25	99.75
Niższej Austryi	105.—	106.—
Siedmiogrodu	95.—	96.—
Węgier	95.50	96 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	115.50	11[illegible].—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. .	294.50	295.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	895.—	900.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr. .	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr. .	811.—	814.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze .	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	537.—	539.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	205.—	205.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2430	2440
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k. .	289 —	289 50
Lwow.-Czern kolej po 200 zł wa. w sr.	164.50	165 25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	299.25	299 75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	125.50	126 -
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	152.75	153.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.—	100.50
" " " " premiowe po 3%	99.75	100.—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
" " " " w 20 l. 7pr.	—.—	107.
" " " " w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct. .	94.—	96.—
" " " " po 5 proct. .	99.75	100.50
" " " " po 5 proct. w 37 latach zwrotne	99.75	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc. . . .	100.75	101.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr. . .	101.50	102.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr. . .	100.75	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	98.—	98.75
" Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	100.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	92.50	93.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze . .	89.—	89.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	103.50	104.—
" po 100 zł. w. a.	101.25	101.75
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.50	99.75
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.—	93.50
z r. 1867	99.—	99.50
z r. 1868	95.—	95.50
z r. 1872	93.20	93.50
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	90.—	90.40
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w.a.	175.—	176.—
Clarego po 40 zł m. k.	39.50	40 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł m.k	109 50	110. —
Keglevicha po 10 zł. m. k. . . .	18.—	—.—
Losy miasta Krakowa	—	19.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	41.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	37.20	37.60
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa .	19.25	20.—
Salma po 40 zł. m. k.	50.50	51.50
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	44.50	45.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	—.—	— —
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k. . .	—.—	127.50
" " po 50 zł. w. a. . .	63.—	64.50
Waldsteina po 20 zł. m. k. . . .	.——	29.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	36.50	37.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n. . .	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n. . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n. .	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n. .	.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.25	120 65
Paryż za 100 fr.	47.57.50	47.62 50

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
" pełnej wagi	5.62—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
2 -frankówka	9.53.—	9.54.—
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.79.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	.—.—	—.— —

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 21 lutego 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach .	74	05
" " " w srebrze . .	75	45
Renta w złocie	91	70
Losy pożyczki z r. 1860	128	50
Akcye banku austro węgierskiego . .	815	—
" " kredytowego	298	25
Londyn	120	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	52—
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	60

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1174 3—3) **Edykt.**

L. 9059. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że na rzecz i żądanie Stanisława i Hipolity Frankowskich tudzież Jakóba Lwów jako wierzyciela hipotecznego odbędzie się relicytacya realności pod lk. 284 i 286/386 w Złoczowie Dom. XI pag. 96 i Dom. XVI. 535 haer. 7 i 9 zapisanych Browar i Gubernia zwanych w zabudowaniu sądowem dnia 14 marca 1882 o godzinie 10 przed południem za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 7311 zł. w. a. wadyum wynosi 732 zł. wa. dalsze warunki przejrzeć można w Registraturze c. k. sądu obwodowego w Złoczowie.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 7 czerwca 1881 do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub dalsze licytacyi lub ekstrykacyi dotycząe uchwały w całości, lub w części nie zostały doręczone, ustanowiono kuratorem adw. Dr. Ludwika Heynego ze zastępstwem przez adw. Dr. Mijakowskiego.

Złoczów dnia 31 grudnia 1881.

(1274 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 5066. 2 marca, 13 kwietnia i 12 maja 1882 zawsze o godz. 10 z rana przed sięwziętą zostanie przymusowa licytacyjna sprzedaż nieoddzielnej połowy gruntu i całego budynku pod nr. 16 w Woli gorańskiej położonych, Iwana Petryczki własnych, nietabularnych, celem zaspokojenia pretensyi Iwana Kowalzyka w kwocie 28 zł. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania 105 zł., wadyum 10 procent tejże. Resztę warunków, akt opisania i oszacowania przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Baligród dnia 30 listopada 1881.

(1272 1—3) **Edykt.**

L. 13872. Sąd miejsko delegowany Rzeszowski ogłasza, iż w dniach 14 marca, 25 kwietnia i 2 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 41 w Kraczkowy położonej, ciało tabularne stanowiącej, wedle wyk. hip. l. 150 K. B. p. 1 Jakóba Kopcia własnej, na rzecz Wolfa Adwokata o resztujące 40 zł. a. w. z pn., w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową 1365 zł a. w. lub wyżej tejże zaś w trzecim terminie i niżej takowej. Wadyum wynosi 137 zł. a. w. Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Rzeszów dnia 19 stycznia 1882.

(1285 1—3) **Edykt.**

L. 7041. C. k. sąd powiatowy w Zaleszczykach podaje do publicznej wiadomości. iż w dniu 3 marca 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tymże sądzie egzekucyjna licytacya części realności pod l. k. 130 w Zaleszczykach położonej, wedle dom. tom. V pag. 398 nr. 27 haer. dłużnika Mortka Gottfrieda własnych, na rzecz Aryka Grabscheida jako cessyonaryusza Berla Friedmana celem zaspokojenia pretensyi w kwocie 410 zł. a. w. z pn.

Ceną wywołania jest suma szacunkowa 67 zł. 75 ct., wadyum wynosi 67 zł. a. w. Na terminie tym nastąpi sprzedaż i niżej ceny szacunkowej. Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków można w tutejszym sądzie przejrzeć.

Zaleszczyki dnia 9 grudnia 1881.

(1290 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 1421. Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowna sprzedaż tytoniu w Wieliczce w krakowskim powiecie skarbowym, z którą połączona jest drobna sprzedaż stempli od 5 zł. na dół, obsadzić się ma w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy załączeniu wadyum w kwocie 100 zł., dalej świadectwa pełnoletności, moralności jakoteż stanu majątkowego najdalej do dnia 10 marca 1882 godziny 2 po południu do c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mają.

W ciągu roku 1881 wynosił obrót pieniężny

w materyałach tytoniowych	54153 zł.	57 ct.
a w stemplach	7897 „	95 „
Razem .	62051 zł.	52 ct.

Bliższych warunków zasięgnąć można w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie i w nadzorze c. k. straży skarbowej w Wieliczce.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbowa.

Kraków dnia 18 lutego 1882.

(1246 1—3) **Edykt.**

L 2161. C. k. sąd powiatowy w Załoścach podaje niniejszem do wiadomości, że na dniu 31 marca, dniu 26 kwietnia i 26 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszosądowym budynku licytacya realności pod l. 38 w Wierzbowczyku położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Jędrzeja Pliesnera własnej, w celu ściągnienia wierzytelności Zakładu kredytowego wł ściańskiego we Lwowie w kwocie 676 zł. 32 ct a w

Cenę wywołania stanowi kwota 2200 zł., wadyum wynosi 220 zł. a. w Resztę warunków i akt licytacyi przejrzeć można w tus. registraturze.

O tem zawiadamia się interesowanych tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby na realności pod l. 38 w Wierzbowczyku prawo zastawu uzyskali, a którymby uchwała egzekucyę dozwalająca doręczoną być nie mogła do rąk kuratora p. Juliana Karabińskiego w Załoścach.

Załośce dnia 15 czerwca 1881

(1259 1—3) **Edykt.**

L. 1108. C. k. sąd powiatowy Ropczycki podaje do publicznej wiadomości, że Józef Miąso z Pietrzejowy z powodu marnotrawstwa na mocy przyzwolenia c. k sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 14 lipca 1881 l. 877ı pod kuratelę oddany zostaje i że kuratorem tegoż ustanowiono Wojciecha Barana wójta z Pietrzejowy.

Ropczyce dnia 9 lutego 1882.

(1252 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1018. C. k sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia p. Henrykę Rapaportową z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że dla niej w sprawie Süssla Schmindlinga o ekstabulacyę prawa zastawu dla sum 19 zł. i 400 zł. a. w. z pn. ze stanu biernego dóbr Żółków i Lichtarz, kuratora w osobie adw. dra Malawskiego, a zastępcą tegoż adwokata dra Busia w celu doręczenia uchwały z dnia 7 lipca 1881 l. 7254 ustanowiono.

Tarnów dnia 4 lutego 1882.

(1234 1—3) **Edykt.** L. 17.

W celu wyboru zawiadowcy masy rozbiorowej Eisiga Nemerowa w miejsce zmarłego zawiadowcy Dawida Krissa wyznacza się termin na dzień 24go marca 1882 o godz. 9 z rana w biórze podpisanego.

Kołomyja 10 lutego 1882

Komisarz konkursowy

Andrzejowski.

(1288 1—3) **Edykt.**

L. 58924. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zaspokojenia pretensyi Michała Kroczaka w kwocie 240 złr z przyn odbędzie się dnia 30 marca i 25 kwietnia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Zofii Tu zapiec wedle Dom. 50 pag. 365 w 5 i 10 haer należącej $^1/_3$ części realności pod l 528$^4/_4$ we Lwowie położonej, na których terminach ta część realności tylko wyżej ceny wywołania 542 złr. 43 ct., lub przynajmiej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 55 złr. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 10 lipca 1881 rzeczowe prawa na wspomianej $^1/_3$ części realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat Dr. Dziubiński kuratorem, a jego zastępcą adw. Dr. Schrenzel mianowany został.

Lwów dnia 31 grudnia 1881.

(1277 1—3) **Edykt.**

L. 3735 C. k. Sąd powiatowy niniejszem obwieszcza, iż celem przymusowego ściągnięcia pretensyi wysokiego c. k. skarbu pocztowego w sumie 1971 złr. 44 ct. a. w. zpn. przedsięweźmie w dniach 7 marca 1882 i 27 kwietnia 1882 i 31 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem w gmachu sądowym, sprzedaż realności pod l. k. 103 w Husiatynie położonej do masy spadkowej Franciszka Styllera należącej ciała tabularnego niestanowiącej przy pierwszych dwóch terminach za cenę wywołania lub wyższą, przy trzecim zaś terminie za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 2843 złr. a. w.

Zakład zaś 10 prc. od sta ceny wywołania.

Akt oszacowania i reszta warunków są do przejrzenia w registraturze Sądu.

Husiatyn dnia 21 stycznia 1882.

(1289 1—3) **Edykt.**

L. 2678. C. k. Sąd krajowy jako Sąd handlowy we Lwowie, ustanawia w sprawie egzekucyjnej Dr. Maksymiliana Bodeka przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Jakóbowi Bergerowi pto. 40 złr. a. w. zpn. dla tegoż Jakóba Bergera kuratorem adw. Dr. Hryszkiewicza, a tegoż zastępcą adwokata Dr. Blizińskiego.

O czem niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Bergera się zawiadamia

Z c. k. Sądu krajowego handlowego

Lwów dnia 4 lutego 1882.

(1244 1—3) **Edykt.**

L. 1547. C. k. Sąd powiatowy w Założcach podaje do wiadomości, iż celem ściągnienia kwoty 200 zł. 22 ct w. a. na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeprowadzi w t. s. budynku na dniu 31go marca 1882, na dniu 28go kwietnia i na dniu 26go maja 1882 każdym razem o 10tej godzinie przed południem licytacye dwu dziesiątych części realności liczba wyk. hip. 350; trzy ósmych części realności liczbą wyk. hip. 363 i jednej czwartej części realności liczbą wyk. hip, 491 w gminie katastralnej Podkamień oznaczonych Mikołaja Ostapczuka własnych.

Cenę wywołania stanowi suma 1300 zł. w. a, wadyum wynosi 130 zł. w a.

Bliższe warunki przejrzeć można w ts registraturze. O tem zawiadamia się interesowanych, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby do księgi gruntowej sprzedać się mającej realności dopiero po dniu 15go października 1880 weszli, lub którymby uchwała sprzedaż dozwalająca z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła na ręce kuratora p Juljana Karabińskiego z Załoziec

Załoźce dnia 15 kwietnia 1881.

(1210 1—3) **Edykt.**

L 5780. C k. Sąd powiatowy w Radłowie wzywa niewiadomą z miejsca p bytu Frańciszkę Biedroń ką, aby w ciągu roku od daty niniejszego edy tu w sądzie tym się zgłosiła i deklaracyę do spadku po Michale Biedrońskim w Wietrzchowicach 5 grudnia 1876 zmarłym wniosła, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z ustanowionym dla niej kuratorem Janem Biedrońskim przeprowadzonem będzie

C. k. Sąd powiatowy.

Radłów dnia 8 marca 1880.

(1245 1—3) **Edykt.**

L. 2160. Dnia 31 marca 1882, dnia 28 kwietnia 1882 i dnia 26 maja 1882 każdym razem o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności pod l 6 w Pieniakach położonej ciała tabularnego niestanowiące, dłużników Tomasza i Pauliny Wąsowiczów własnej w celu ściągnienia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 84 zł. 24 ct w a.; cenę wywołania stanowi kwota 1882 zł. 50 ct., wadyum wynosi 188 zł 25 ct.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże. zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Resztę warunków przejrzeć można w ts registraturze O tem uwiadamia się chęć kupna mających i wszystkich tych wierzycieli ubezpieczonych na realności pod l 6 w Pieniakach, którymby uchwała dozwalająca sprzedaż tej realności z jakichkolwiek powodów doręczoną nie została.

Załoźce dnia 24 maja 1881.

(1292 1—3) **Konkurs** L 3287.

na posadę c. k. starszego kontrolora pocztowego we Lwowie z poborami VIIImej klasy rangi za kaucyą wkwocie jednorocznej płacy etatowej.

Podania należy wnieść do trzech tygodni w c. k Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 20 lutego 1882.

(1284 1—3) **Edykt.**

L. 12609. C. k. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że Piotra Rogozę z Korkowa uznano marnotrawcą i nadano mu kuratora Teodora Świtalskiego.

C. k. Sąd powiatowy.

Sokal dnia 28 października 1881.

(1235 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 7319. C. k. Sąd obwodowy rzeszowski niniejszem wiadomo czyni, że w celu doręczenia uchwały tabularnej z 10 grudnia 1881 do l. 5597 dozwalającej intabulacyi własności sum 800 zł. i 160 zł. na rzecz Wolfa i Kelmana Druckerów na realności pod Nr. 446 w Rzeszowie położonej Judzie Thierowi, z miejsca pobytu niewiadomemu, ustanowiony został kurator w osobie p. adwok. Rybickiego, z substytucyą p. adw. Dr. Koppla i temuż pierwszemu uchwała nadmieniona doręcza się.

Rzeszów 12 stycznia 1882.

(1237 1—3) **Edykt.**

L. 564. C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu ogłasza, że dnia 31 marca, 1 maja i 6 czerwca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano sprzedawane będą tylko za lub wyżej ceny wywołania trzy morgi pola do realności pod l kons. 51 i pół trzecia morga pola do realności pod l. kons. 66 w Przewłoce położone na zaspokojenie pretensyi Towarzystwa kredytowego miejskiego we Lwowie w kwocie 300. w. a. z. pn.

Ceny wywołania 150 zł. i 110 zł. w. a.

Wadyum 15 zł. i 10 zł. w. a.

Reszta warunków po przejrzenia w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Buczacz dnia 26 lipca 1881.

(1233 1—3) **Edykt.**

L. 30366. C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanowił w sporze Antoniego Wrotnowskiego przeciw Chrystyanowi Gottliebowi 2 imion Dietrichowi i Maryi Wechowskiej o wyextabulowanie prawa dwunastoletniej dzierżawy dwóch fabryk papieru w dobrach Osiek i Łęki z. pn. dla niewiadomego z miejsca pobytu p. Chrystyana Gottlieba Dietricha kuratorem ad actum. adw. dr. Schöna ze substytucyą adw. dr. Pieniążka.

O czem Chrystyana Gotlieba Dietricha z tem zawiadamia się, aby albo ustanowionemu dlań kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Kraków 23 grudnia 1881.

(1231 2—3) **Konkurs**

L. 1994. Celem obsadzenia posad adjunkta kancelaryjnego i posady prowadzącego księgi gruntowe w X klasie rangi z płacami systemizowanemi przy c. k. sądzie obwodowym w Wadowicach rozpisuje się konkurs z terminem 14 dniowym. Ubiegający się o te posady winni wnieść swe podania w drodze prawem przepisanej do c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie.

Kraków dnia 8 lutego 1882.

(1231 **Konkurs.**

L. 1994. Przy sądzie obwodowym w Wadowicach systemizowaną została posada zarządcy więzień w XI klasie rangi z roczną płacą 600 zł. dodatkiem aktywalnym 120 zł. Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych opróżnić się mogącą posadę, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z dnia 12 lipca 1872 l. 98 dz. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 19 lutego 1882 do sądu krajowego wyższego w Krakowie.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków dnia 8 lutego 1882.

(1251 2 3) **Edykt.**

L 828. C. k. sąd powiatowy w Żurawnie zawiadamia p. Emmę z Muszków Hajwas, że p. Jojna Hack kramarz z Żurawna zaskarżył ją pozwem z 12 lutego 1882 do l. 828 o zapłacenie kwot 5 zł. 4 zł. 60 ct. i 1 zł 30 ct. a. w., który to pozew do postępowania wedle prawa dla spraw drobiazgowych przyjęty i do rozprawy termin na 13 marca 1882 o 8 godzinie przed południem w tymże c. k. sądzie wyznaczonym został.

Ponieważ teraźniejszy pobyt pozwanej sądowi wiadomym nie jest, przeto zawzywa się ją niniejszem, ażeby na tym terminie albo osobiście, albo przez pełnomocnictwem zaopatrzonego pełnomocnika, do rozprawy się stawiła, inaczej bowiem rozprawa z kuratorem dla niej wyznaczonym p. Edmundem Opolskim z Żurawna przeprowadzoną zostanie.

Żurawno dnia 13 lutego 1882.

(1269) **Edykt.**

L. 1290. C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż dochodzenia miejscowe w celu założenia nowej księgi gruntowej w gminie katastralnej Mikołajów rozpoczną się dnia 24 lutego 1882

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Mikołajów dnia 18 lutego 1882.

(1270 **Edykt.**

L 1422. C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie podaje do ogólnej wiadomości, że w Poczapach dnia 27 lutego 1882 o godzinie 10 przed południem w myśl art. 354 kod. handl., na żądanie Seweryna i Albiny Kmicikiewiczów przeprowadzoną będzie sprzedaż publiczna około 1000 korcy kartofel wartości 1300 zł. a. w. za jakąkolwiek cenę przez delegowanego komisarza sądowego ck. notaryusza dr. Władysława Bodyńskiego biorąc najnowszą cenę targową miasta Złoczowa za cenę wywołania.

Złoczów dnia 16 lutego 1882.

(1268) **Edykt.**

L. 1242. C. k. Sąd powiatowy w Mikołajowie ogłasza, iż arkusze posiadania w formie wykazów hipotecznych dla gminy katastralnej Brzezina wraz z sprostowanemi spisami, kopiami map katastralnych, protokołami parcelowemi i protokołami dochodzeń do powszechnego przejrzenia w tym sądzie są złożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania mają być wniesione w tym sądzie powiatowym ustnie lub pisemnie, a do przeprowadzenia dalszych dochodzeń wskutek podniesionych zarzutów wyznacza się termin w dniu 9 marca 1882 o godzinie 8 rano, na którym także u kierującego dochodzeniami zarzuty wniesione być mają.

Mikołajów dnia 16 lutego 1882

(1078) **Erkenntnisse.**

Das k. k. städt. del. Bezirksgericht in Uebertretungen für Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 30 Jänner 1882, Z 1573, die Weiterverbreitung der aus Papiermaché erzeugten, in der Prägung den österreichischen Vereinsthalern aus dem Jahre 1859, ferner den deutschen 1-Mark- und 10-Mark-Stücken vollkommen ähnlichen Münzen im Sinne, der §§ 5 und 325 St G, gemäß § 493 St. P. O verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Pilsen hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 2 Februar 1882, Z. 1062 Stf, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Pilsner Reform“ Nr. 8 vom 28 Jänner 1882 wegen der Notiz „Die Reservemannschaft des 35 Inf-Regimentes“ nach Art. IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten

---

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntniße vom 28 Jänner 1882 Z. 735, die Weiterverbreitung der in Turin erscheinenden Zeitschrift „Pasquino“ Nr. 3 vom 15 Jänner 1882 wegen des Artikels „Sguardo politico“ nach § 63 St. G. verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 22 und 31 Jänner 1882, ZZ. 569 und 804, die Weiterverbreitung der Nr. 18 der Zeitschrift „Il Cittadino“ vom 18 Jänner 1882 wegen des Artikels „Corrire Montenegrino“ nach §. 65 a St. G., dann der Nr. 26 derselben Zeitschrift vom 26 Jänner 1882 wegen des Artikels „Ultimo Notizie del teatro insurrezionale nach Art. IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 verboten.

Das k. k Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 28 u 30 Jänner 1882, Z. 734, die Weiterverbreitung der „Triester Zeitung“ Nr. 20 vom 25 Jänner 1882 wegen des Artikels „Militärisches über Dalmatien“ nach Art. IX des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, dann der Zeitung „L'Indipendente“ Nr. 1680 vom 26 Jänner 1882 wegen des Artikels „L'Insurrezione“ nach § 65 a St. G verboten.

(1207 1—3) **Edykt.**

L. 7291. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Gewürz w kwocie 2000 zł. wa. z pn. połowa realności pod Nk. 4 w Kolbuszowie położonej Itty Kurz własna w dniach 21 marca, 25 kwietnia i 30 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 8266 zł. 33 ct. wa. Wadyum 826 zł. 64 ct. wa. z pn.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa 6 lutego 1882.

(1241 1—3) **Edykt.**

L. 8485. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Borucha Meyera Drimera w kwocie 22 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 804 w Trembowli położonej ciała tabularnego niestanowiącej, Anny Kosowskiej własnej dnia 9 marca, 12 kwietnia i 11 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie. Cenę wywoławczą stanowi wartość szacunkowa w kwocie 95 zł. Wadyum 10 pr. Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla 27 grudnia 1881.

(1260 1—3) **Edykt.**

L. 732. W dniach 8 marca, 12 kwietnia 1882 o godz. 10 rano zostanie przymusowo sprzedaną połowa realności pod Nr. 33 w Tarnobrzegu położona Wojciecha Jajkiewicza własna wedle dom. Tom. I. pag. 63 n. 7 haer. Cena szacunkowa wynosi 625; wadyum 62 zł. 50 ct. Akta oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Tarnobrzeg 11 lutego 1882.

(1229 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 488. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredyt. włość. przeciw Wasylowi Nazarykowi w kwocie 133 zł. 67 ct. w dniu 14 kwietnia 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 6 w Wełykiem położonej o godz 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 300 zł. a zakładem 30 zł. przeprowadzoną będzie. Na tym terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 23 stycznia 1882.

(1242 1—3) **Edykt.**

L 6686. C. k. sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości że celem zaspokojenia wierzytelności Leiby Badiana w kwocie 1572 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod N. 54 w Plebanówce położonej, ciała tabulsrnego niestanowiącej, Ignacego Krychowicza własnej dnia 9 marca, 12 kwietnia i 11 maja 1882 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach powyższa realność, tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na trzecim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie jednakowoż tylko za takową, która na pokrycie wierzytel. tych wierzycieli, którzy prawo zastawu na tej realności uzyskali wystarczy. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 8285 zł. wa. wadyum 10pr. od tej kwoty. Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt zastawniczego opisania i oszacowania sprzedać się mającej realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Trembowla 30 listopada 1881.

(1228 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 531. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Leiby Steina, prawonabywcy Szymona Steina przeciw Hryciowi Fitio i Joslowi Kupferbergowi w kwocie 132 zł. 11 ct. w dniach 31 marca, 5 maja i 9 czerwca 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 99 w Lacku położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 520 zł. a zakładem 52 zł. przeprowadzoną będzie.

Na tych terminach nastąpi sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową. Gdyby zaś ta cena uzyskaną być nie mogła, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 9 czerwca 1882 o godzinie 4 po południu. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut, sąd. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil 31 stycznia 1882.

(1238 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 8459. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Jakóba Czarnika przeciw Józefowi i Maryi Kociumbasów o zapłacenie 35 zł. a. w. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 16 w Łankach małych położonego, wyk. hip. l. 19 i 15 objętego, Józefa i Maryi Kociumbasów własnego, w trzech na dzień I 22 marca, II 26 kwietnia, III 26 maja 1882 o godzinie 10 rano, każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 209 zł., poręczne 20 zł. 90 ct. a. w., że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką cenę sprzedane zostanie, która by na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczyła, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 29 października 1881 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C k. Sąd powiatowy.

Bóbrka dnia 22 listopada 1881.

(1254 1—3) **Edykt.**

L. 7462. W dniach 10 marca, 21 kwietnia i 25 maja 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 180/subrep. w starych Bohorodczanach położonej, do dłużnika Iwana Gołdiaka należącej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Iwana Nadragi na zaspokojenie sumy 80 zł. z pn. z tem, iż realność ta na pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także i niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa wynosi 550 zł. a wadyum 55 zł. Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania i oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Bohorodczany dnia 30 grudnia 1881.

(936 1—3) **Edikt.**

Zl 6963. Vom k. k. Bezirksgerichte Halicz wird der dem Wohnorte und Leben nach unbekannten Kość Kohut aus Tumirz verständiget, daß gegen denselben Salamon Judenfreund aus Mariampol unterm 24 April 1881 Z. 2108 eine Klage wegen 65 fl ö. W. s. N. G. ausgetragen habe, worüber zur Verhandlung die Tagfahrt auf den 25 April 1882 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wurde. Zur Vertretung des Kość Kohut wird auf dessen Gefahr und Kosten dr. Przesmycki in Halicz als Kurator bestellt, mit welchem die ausgetragene Rechtssache nach Vorschrift der galizischen Gerichtsordnung verhandelt werden wird.

Der Belangte wird errinnert zur gehörigen Zeit entweder selbst zu erscheinen, oder die nöthigen Behelfe dem bestellten Vertretter mitzutheilen, oder einen anderen Rechtsfreund zu wählen und diesem Gerichte bekannt zu machen, widrigens die ans Vernachläßigung entstehenden Folgen er sich selbst zuzuschreiben haben wird

Halicz am 23 Dezember 1881.

(1220 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 395. C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie postanowił na podstawie §. 24 ustawy z dnia 18 lutego 1878 l. 30 Dz. u. p. ustanowić następujących znawców do oszacowania przedmiotów wywłaszczenia na rzecz kolei żelaznych uledz mogących na rok 1882 a to:

Z zarządu gospodarstwa wiejskiego.

1. Stanisława Matkowskiego, właściciela dóbr w Jezierzanach.
2. Dawida Abrahamowicza właściciela dóbr w Siemianówce.
3. Ryszarda hr. Rozwadowskiego, właściciela dóbr w Zakrzewcach.
4. Kajetana Ostaszewskiego, właściciela posiadłości gruntowej w Jeziernie.
5. Tytusa Komora, właściciela dóbr w Uściu nad Prutem.
6. Józefa Mysłowskiego, właściciela dóbr w Zwiniaczu.
7. Włodzimierza Puzynę, właściciela dóbr w Martynowie nowym.
8. Michała Tustanowskiego, rządcę dóbr w Lipnikach.
9. Rudolfa Jastrzębskiego taksatora dóbr w Stanisławowie.
10. Józefa Br. Brunickiego, właść. dóbr Bereznicy.
11. Rudolfa Hausera, emerytow. rządcę kameralnego w Huczku.
12. Hilarego Tretera, prezesa Rady powiatowej i właściciela dóbr w Laszkach królewskich.

Z zawodu leśnictwa.

13. Emanuela Maschka, taksatora lasowego w Wełdzirzu.
14. Franciszka Chmielewskiego, egzaminowanego leśniczego w Basiówce.
15. Franciszka Tichego, egzaminowanego leśniczego i właściciela gruntu w Łubiankach niżnych.
16. Jana Łysakowskiego, technika i nadleśniczego w Wysocku.
17. Edwarda Winiarskiego, nadleśniczego w Koropcu.

Z zawodu budownictwa i inżynieryi.

18. Jana Gomulińskiego przedsiębiorcę budownictwa i właściciela realności w Brodach.
19. Józefa Engla, autoryzowanego architektę we Lwowie.
20. Franciszka Hirscha, rządcę dóbr i technika w Rohatynie.
21. Ludwika Hubla, sutoryzowanego inżyniera cywilnego w Tarnopoln.
22. Michała Zajączkowskiego, autoryzowanego inżyniera w Przemyślu.
23. Mieczysława Ziembickiego, autoryzowanego inżyniera w Stryju.
24. Karola Baudischa, emerytow. radcę budownictwa we Lwowie.
25 Wincentego Wdowiszewskiego autoryzowanego inżyniera w Sanoku.
26. Karola Reinera, emerytowanego c. k. radcę budownictwa we Lwowie.
27. Ferdynanda Schechera, własciciela realności, przedsiębiorcę budowli i budowniczego w Styju.

Dla fabryk i przedmiotów gorzelnictwa.

28. Roberta Domsa, właściciela dóbr, browaru, młyna parowego, kopalni węgla i nafty we Lwowie.
29. Jakóba Galla, właściciela młyna parowego w Tarnopolu.
30. Szymona Freunda, współwłaściciela młyna parowego w Stanisławowie.
31. Leona Czekońskiego, właściciela realności i zakładu wyrobu maszyn rolniczych w Czortkowie.
32. Gottfrieda Strätza, właściciela tartaku parowego w Ustrzykach
33. Teodora Bredta, właściciela hamerni w Ottyni.
34. Jana Chylińskiego, producenta nafty i przedsiębiorcę w Schodnicy.

Dla przedmiotów górnictwa.

35. Roberta Domsa, właściela dóbr, browaru, młyna parowego, kopalni węgla i nafty we Lwowie.
36. Henryka Waltera nadkomisarza górniczego we Lwowie.

Lwów dnia 17 stycznia 1882.

(1208 2—3) **Edykt.**

L. 6012. C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowy zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 1000 złr. wa zpn. realność pod nr. k. 88 w Kolbuszowie dolnej położonej Wojciecha Augustynowicza własna ciała tabularnego nie stanowiąca w dniach 29 marca, 28 kwietnia, 30 maja 1882, każdem razym o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 2000 złr.

Wadyum 200 złr wa.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego Sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa 7 lutego 1882.

(1201 2—3) **Edykt.**

L. 343. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu wiadomo czyni, że ustanowił w sprawie Ludwika Dobrowolskiego o wyekstabulowanie pozycyi 7 cięż. ze stanu biernego realności pod nr. k. 28 w Nowym Sączu położonej, dla Jana Dobrowolskiego i Maryanny Patron z miejsca pobytu niewiadomych w celu doręczenia im. t. s. tabularnej uchwały z dnia 28 stycznia 1882 l. 343 adwokata Dr. Bersona kuratorem aa actum.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy-Sącz dnia 28 stycznia 1882

(1230 2—3) **Obwieszczenie.**

L 3846. C. k. sąd powiatowy w Frysztaku podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia wierzytelności c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie a mianowicie 10 rat a 3 zł. i reszty kapitału 33 zł. 45 ct. z pn. odbędzie się w budynku sądowym we Frysztaku w dniach 8 marca, 14 kwietnia i 19 maja 1882 roku, każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż posiadłości włościańskiej pod l. k. 83 subrep. 33 w Gliniku dolnym położonej, Wojciecha i Apolonii Pawlików własnej.

Cenę wywołania stanowi 250 zł. Każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład kwotę 25 zł. w gotówce lub papierach wartościowych. Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w registraturze sądowej.

Frysztak daia 28 października 1881.

(1195 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 707. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że zarządcą masy rozbiorowej Libera Zittera, przemysłowca z Dębicy ustanowionym został Kazimierz Libiszowski z Dębicy.

Tarnów dnia 19 stycznia 1882.

(1248 2—3) L. 36971.

Ogłoszenie konkursu.

W celu obsadzenia posady sługi przy c. k. bibliotece uniwersyteckiej w Krakowie rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do końca marca 1882.

Z tą posadą jest połączona płaca rocznych 300 zł. z dodatkiem aktywalnym w rocznej kwocie 75 zł. tudzież liberyą, lub wynagrodzenie za takową w rocznej kwocie 21 zł. i wolne pomieszkanie.

Ubiegający się o tę posadę winni udowodnić znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie, tudzież fizyczne uzdolnienie do pełnienia służby w bibliotece wreszcie wykazać swoje dotychczasowe zatrudnienie i zachowanie się.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (d' u. p. N. 60) powyższa posada przeznaczoną jest dla wysłużonych podoficerów c. k. armii, posiadających cerfikaty kwalifikacyjne, dopiero w braku takich konpetentów, mogliby być uwzględnieni inni, odpowiednio uzdolnieni kompetenci.

Podania o tę posadę, zaopatrzone odpowiedniemi dokumentami, należy wnieść w terminie konkursowym do c. k. Namiestnictwo na ręce Rektoratu uniwersytetu Krakowskiego, a to jeżeli kompetent zostaje już w służbie publicznej za pośrednictwem swej przełożonej władzy.

Z c. k. Namiestnictwa

We Lwowie dnia 12 lutego 1882.

(1219 2—3) L. 258/pr.

Ogłoszenie konkursu.

Przy tutejszej c. k. Dyrekcyi policyi jest do obsadzenia posada dozorcy więźniów policyjnych z płacą rocznych 260 złr. i dodatkiem aktywalnym rocznych 65 złr. tudzież dodatkiem na pomieszkanie w kwocie rocznych 30 złr., lub wolnem mieszkaniem w aresztach policyjnych i ubiorem służbowym w naturze.

Ubiegający się o tę posadę, która w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 l. 60 D. p. p. zastrzeżoną jest wysłużonym podoficerom, mają wnieść swe własnoręcznie pisane w świadectwo lekarskie i moralności zaopatrzone podania, jeżeli nie zostają w żadnym stosunku służbowym bezpośrednio w przeciwnym zaś razie za pośrednictwem przełożonej swej władzy do Prezydyum c. k. Dyrekcyi Policyi najpóźniej do końca marca 1882,

Z c. k. Dyrekcyi Policyi.

Lwów dnia 15 lutego 1882.

(1239 2—3) **Edykt.**

L. 564. C. k. sąd powiatowy w Mikulińcach zawiadamia Abrahama Dreznera w niewiadomym miejscu w Rossyi przebywającego, że w sprawie jego przeciw Andruchowi Kobrynowi o oddanie obejścia, ogrodu i budynków i pół dnia pola pod n. k. 50 w Kozówce, w skutek podania pozwanego de praes 30 listopada 1881 l. 4337 do złożenia przez tegoż przysięgi głównej wyrokiem tus. z 24 czerwca 1880 l. 1841 dopuszczonej rezolucyą ts. z 20 grudnia 1881 l. 4337 termin w sądzie tutejszym na dzień 28 lutego 1882 godzinę 9 z rana wyznaczono, i że celem doręczenia tej rezolucyi i dalszych uchwał sądowych w sprawie niniejszej dla nieobecnego Abrahama Dreznera, Eliasz Snityński z Kozówki kuratorem ustanowionym zostaje.

Mikulińce dnia 13 lutego 1882.

(1123 2--3) **Obwieszczenie.**

L. 115. Wedle §. 176 ust. górn. ustanawia się następujące, rozporządzeniem Prześwietnego c. k. Starostwa górniczego z dnia 9 stycznia 1882 l. 1691 zatwierdzone przepisy popędu robót w miarach dziennych.

I. Roboty w miarach dziennych mają się najdalej 15 maja rozpoczynać i trwać do 1 października.

II. Przez przeciąg tego czasu winna co najmniej jedna partya robotników składająca się z trzech ludzi tygodniowo być zatrudnioną.

C. k. urząd górniczy okręgowy

Lwów dnia 13 lutego 1882.

(1261 2 -3) **Obwieszczenie.**

L. 7369. C. k. sąd powiatewy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie wierzytelności gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mechlowi i Chanie Beer w kwocie 113 zł. i 795 zł 53 ct. odbędzie się w dniu 3 marca 1882 o godz. 10 przed południem w kancelaryi Żółkiewskiego sądu publiczna sprzedaż realności pod n. 113 1/5 w Żółkwi położonej, w jednym terminie nawet niżej ceny szacunkowej za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu. Chęć kupna mający winni przed licytacyą złożyć wapyum 5 procent ceny szacunkowej 2000 zł. aw. resztę zaś ceny kupna winien nabywca w ciągu 30 dni po doręczeniu mu uchwały, porządek zaspokojenia wierzycieli hipotecznych prawomocnie ustanawiającej do depozytu sądowego złożyć. Resztę warunków wolno w tus. registraturze przeglądnąć.

Dla późniejszych wierzycieli ustanowiono kuratora w osobie adwokata dra Karcza.

Żółkiew dnia 3 grudnia 1881.

(1232 2—3) **Edykt.**

L. 768. C. k. Sąd krajowy w Krakowie wzywa każdego posiadacza książeczki wkładkowej Krakowskiej kasy oszczędności nr. 21144 obecnie na 18 złr. 49 ct,. aby w przeciągu 6 miesięcy od dnia, w którym niniejszy edykt po raz trzeci w „Gazecie Lwowskiej„ zamieszczony zostanie, doniósł o tem Sądowi tutejszemu, gdyż po upływie tego terminu książeczka ta za umorzoną i nieważną uznaną zostanie

Kraków 13 stycznia 1882.

(1213 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1109. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. z pn. rozpisuje się egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 32 w Hoszowczyku położonej, dłużnika Mikołaja Husaka własnej, w dniu 1 marca, w dniu 29 marca i w dniu 3 maja 1882 zawsze o godzinie 10 rano w drodze przetargu publicznego odbyć się mającą. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 200 zł. wypośrodkowana, zakład wynosi 20 zł. a. w. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 29 marca 1881.

(1214 3—3) **Obwieszczenie**

L. 4198. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 66 zł. 83 ct aw. z pn. rozpisuje sad egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 58 w Bandrowie położonej, dłużników Hrycia i Hanuśki Duchniaków własnej, w dniu 1 marca, w dniu 29 marca i w dniu 3 maja 1882 zawsze o godzinie 10 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą. Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 300 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 30 zł. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze. C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 19 listopada 1881.

(1215 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2628. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 100 zł. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 79 w Dzwiniaczu położonej Piotra i Wasyla Gadomskich własnej, w dniu 1 marca, w dniu 29 marca i w dniu 3 maja 1882 zawsze o godzinie 9 rano Cena szacunkowa 150 zł, zakład 15 zł. a. w Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 września 1881.

(1202 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8971. Złoczowski c. k Sąd obwodowy wzywa niniejszem niewiadomego posiadacza wekslu z daty Brody 22 marca 1868 na 600 rubli depoz. opiewającego w półtora miesiąca od daty płatnego na zlecenie Gittli Weinstein przez Chaję Katzenellenbogen akceptowanego i na imię S. Süssermana żyrowanego, ażeby w przeciągu 45 dni takowy c. k. Sądowi obwodowemu w Złoczowie, albo w tymże Sądzie swoje zarzuty odnośne w tym samym terminie wniósł, gdyż w razie przeciwnym weksel t-n za amorstyzowany uznany zostanie.

Złoczów 26 listopada 1881.

(1205 —3) **Obwieszczenie.**

L. 6100. Dnia 3 marca, dnia 4 kwietnia i dnia 5 maja 1882, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności miejskiej l. 252 w Wiśniowy, ciała tabularnego niemającej, dłużnika Stanisława Dominika własnej, na pokrycie pretensyi X. Andrzeja Zembrzyckiego w kwocie 2457 zł. a w. z pn. Cena wywołania wynosi 80 zł. wadyum 8 zł. Resztę warunków można przejrzeć w tutejszosądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce dnia 21 stycznia 1882.

(1212 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2064. Celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 89 zł. 19 ct. z pn. rozpisuje sąd egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 37 w Dzwiniaczu dolnym położonej, dłużnika Waśka Kulki własnej w dniu 1 marca, w dniu 29 marca i w dniu 3 maja 1882 zawsze o godzinie 9 rano. Cena szacunkowa 300 zł., zakład 30 zł. Warunki licytacyjne, akt opisania i oszacowania mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Ustrzyki dnia 30 czerwca 1881.

(1191 3—3) **Edykt.**

L. 54396. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie, wzywa niniejszem w myśl art. 73 ust. weksl. posiadacza, wedle podania Izaaka Aug, zagubionego wekslu z daty Sambor dnia 25 kwietnia 1879 na sumę 150 zł. opiewającego, we dwa miesiące od daty wystawienia we Lwowie płatnego, przez Izaaka Aug na własne zlecenie wystawionego, a przez Władysława Zakrzewskiego i Leopoldynę Zakrzewską do zapłaty przyjętego, by takowy w przeciągu 45 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu niniejszem rozpisanego sądowi tem pewniej przedłożył, ileże w razie przeciwnym pomieniony weksel na prośbę Izaaka Auga za umorzony uznanym zostanie.

Lwów dnia 10 grudnia 1881.

(1146 3—3) **Ogłoszenie licytacyi.**

L. 1594. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do ogólnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej galic. Towarzystwa ziemskiego i galic. Banku kredytowego przeciw Julii hr. Ostrorogowej celem ściągnięcia sum 14006 zł. $70^1/_2$ ct. w. a. i 60.000 zł. w. a. z przyn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem w biurze Nr. 6 publiczna przymusowa relicytacya dóbr Hnilice wielkie, Hniliczki i Koszlaczki w okręgu sądu powiatowego Nowesioło położonych, do Julii hr. Ostrorogowej należących, na koszt i niebezpieczeństwo Joanny hr. Della Skala w jednym terminie, a to, 27go kwietnia 1882, o godzinie 10 przed południem pod następującemi warunkami:

1) Cenę wywołania stanowi wartość dóbr w sumie 291.241 zł. w. a

2) Dobra te sprzedane będą ryczałtowo i niżej ceny wywołania jednakże nie niżej 170.000 zł. w a.

3) Wadyum 17.000 zł. w a.

4) Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w sądowej registraturze.

O tem zawiadamia się niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych a to: Wincentę Winnicką, Aleksandra Raciborskiego, Antoniego Sobolewskiego, Teofilę z Sobolewskich Lencewiczową, Maurycego Bardacha, Hirsza Weisselberga, Sabinę Samueli i R. Lande tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała niniejsza, lub poźniejsze wydać się mające uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu albo wcale, albo wcześnie doręczone nie zostały, do rąk ustanowionego już kuratora adwokata Dra Żywickiego z zastępstwem adwokata Dra Schmidta.

Tarnopol 7go lutego 1882.

L. 28. (1249 3—3)

Obwieszczenie. konkursu.

Przy c. k. urzędach podatkowych w tutejszym kraju ustanowieni będą funkcyonaryusze pod nazwą egzekutów podatkowych przeznaczeni do pełnienia z ramienia c. k. Starostw służby egzekucyjnej.

Pobory egzekutora podatkowego do służby za kontraktem na czas nieograniczony powołanego są następujące:

a) ryczałt należytości dziennej w miesięcznej kwocie 35 zł. ulegającej podwyższeniu po beznagannej dwuletnej służbie na 40 zł. a po dalszych dwóch latach na 45 zł. miesięcznie.

b) noclegowe, w kwocie dziennych 84 ct. przy oddaleniu się w służbie z siedziby urzędowej na 3 kilometry.

3) chodowe w kwocie $2^1/_2$ centów od kilometra, które egzekutor w razie wysłania w służbie do innego powiatu pobierać będzie oprócz noclegowego za podróż piechotą odbyć się mającą.

d) w razie trwałego przeniesienia do innego powiatu wynagrodzenie kosztów podróży w wymiarze dla urzędników XI. klasy rangi.

e) remuneracya w ustanowić się mającym rocznie procencie zapłaconego w skutek czynności egzekutorskiej podatku, nakoniec

f) ubiór urzędowy, w którym egzekutorowie podatkowi zawsze służbę pełnić winni.

Życzący sobie otrzymać umieszczenie na takiej posadzie wnieść mają swe podania do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu wystosowane najdalej do 26 marca r. b do rąk c. k, Starostwa, w obrębie którego mieszkają, we Lwowie zaś i Krakowie do rąk magistratu z przedłożeniem dowodów obywatelstwa austryackiego, wieku od lat 24 do lat 50, czerstwego zdrowia i nieposzlakowanego dotąd zachowania się swego jako też dowodów znajomości języków krajowych i doświadczonej wprawy w pisaniu.

Ci podoficerowie c. k. armi, którym wedle §. 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 (dz. ust. panst. Nr. 60) przyznane jest pierwszeństwo przy rozdawaniu posad urzędników jako też kompetenci, którzy służyli przy c. k. Żandameryi, c. k. cywilnej straży bezpieczeństwa lub straży skarbowej i wykażą się z nienagannego prowadzenia się w służbie, będą szczególnie uwzględnieni.

Lwów dnia 12 lutego 1882.

(1197 3—3) **Edykt.**

L. 8236 W dniach 24 lutego i 24 marca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacya realności Jana Hryczyszyn własnej, pod n. k. 40 w Buchowicach położonej, nietabulowanej, celem zaspokojenia sumy 100 zł. z pn. na rzecz Chaima Beischulberga

Cena wywołania 335 zł, wadyum 10 procent. Gdyby realność ta na powyższych terminach za lub wyżej ceny szacunkowej nie została sprzedaną, wyznacza się termin do ułożenia warunków ułatwiających licytacyę na dzień 24 kwietnia 1882. Resztę warunków w registraturze

C. k Sąd powiatowy.

Mościska dnia 10 stycznia 1882.

(1203 3—3) **Edykt.**

L. 12282 Dnia 1 marca, dnia 17 kwietnia i dnia 23 maja 1882 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 56/63 w Sąsiadowicach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie Gittli Münz przeciw Klemensowi Pietruszce pto 136 zł z pn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 461 zł., wadyum 46 zł. a w. Przy pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie. Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądoregistraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miej. del

Sambor dnia 13 grudnia 1881.

(958 3—3) **Edykt.**

L. 1354. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że dla gmin katastralnych następujących:

Wulka Bielińska, Bieliniec, Zdziary, Bieliny, w okręgu sądu powiatowego w Ulanowie;

Sawa, Stadniki, Zalesiany, Żerosławice, Niezdów, Kędzierzynka i Zręczyce z miejscowością Wola Zręczycka, w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Libiąż mały, Babice, w okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie;

Nowa wieś, w okręgu sądu powiatowego w Kętach;

Dobrków, Mokrzec, w okręgu sądu powiatowego w Pilźnie;

Cyranka z miejscowościami: Biesiadka i Przyłęk zgórski, w okręgu sądu powiatowego w Mielcu;

Wieliczka miasto, Siepraw, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Przenosza, Rzeki z miejscowościami: Dąbrówka, Sadek i Lipie, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Wola dalsza, w okręgu sądu powiatowago w Łańcucie;

Grodziska nowa, stara i wilkowska, Rybarzowice, w okręgu sądu powiatowego w Białej;

Biadoliny radłowskie, Borowa, Filipowice i Wola strózka, w okręgu sądu powiatowego w Wojniczu;

Cieniawa, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Swoszowice, Libertów i Lusina, Chorowice i Opatkowice, w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Cichawka, Brzezowa i Kamyk, Nieszkowice wielkie, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Sciejowice i Piekary, w okręgu sądu powiatowego w Liszkach;

Jagieła, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Cygany, w okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu;

Nowosielec, w okręgu sądu powiatowego w Nisku;

Zabłocie, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Hermanowa, w okręgu sądu powiatowego w Tyczynie położonych, otwarto nowe księgi gruntowe, i że termin wyznaczony pierwszym edyktem z dnia 31 sierpnia 1880 l. 14.369 do zgłoszenia praw rzeczonych, odnoszących się do nieruchomości wymienionemi księgami gruntowemi objętych z dniem 31 grudnia 1881 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w wyrażonych księgach uskutecznionego, w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby swe zarzuty do dnia 31 października 1882, włącznie, w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położoną zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutków wpisów hipotecznych.

Ostrzega się przytem, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Kraków 26 stycznia 1882

(1181 3—3) **Edykt.**

L. 8642. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw nieletnim Helenie i Annie Dubarom pto. 163 zł. dnia 14 marca, 14 kwietnia i 15 maja 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod lk. 17 w Rzuchowie położonej, na 400 zł. oszacowanej.

Zakład wynosi 40 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w Sądzie do przejrzenia.

Leżajsk 12 września 1881.

(1183 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6390. W dniach 23 marca, 27 kwietnia i 31 maja 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konks. 63 w Potoku wielkim położonej nieobjętej masy spadkowej Michała Zapotockiego własnej, w tutejszym c. k, sądzie na rzecz Mortka Scheera na zaspokojenie sumy 50 zł. wa. z pn. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 1300 zł

Wadyum wynosi 10 prc. tj. 130 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Staremiasto dnia 19 grudnia 1881.

(1177 3—3) **Edykt.**

L. 6719. C. k. Sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia Michała Wojdyńskiego, że w sprewie Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, przeciw niemu pto 93 złr. 76 ct. w. a. wydaną została rozolucya z dnia 31 marca 1881 L. 2049, którą celem zaskokojenia powyższej kwoty dozwolono egzekucyjnej sprzedaży realności l. k. 26 subr. 49 w Rudzie położonej, dłużnika własnej, i takowa doręczoną zostaje równocześnie ustanowionemu kuratorowi Wawrzyńcowi Sawickiemu z Rudy. Wzywa się przeto Michała Wojdyńskiego, aby kuratorowi swemu potrzebnej udzielił informacyi lub innego zastępcę obrał i o tem Sądowi doniósł.

Leżajsk 17 września 1881.

(1164) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in Nr. 698 der Zeitschrift „Wiener allgemeine Zeitung“, Mittagblatt ddo. 6 Febrnar 1882 in der Rubrik mit der Ueberschrift „Wien, 6 Februar“ enthaltenen Stelle von „In das Sträußchen“ bis „zu dem Rest?“ das Verbrechen nach §. 65 a St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 Februar 1882.

Schwaiger m. p.

Dr. Burckhard m. p.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vam 3 Februar 1882, Z. 2053 die Weiterverbreitung der in Mailand erscheinenden Zeitschrift „Lo Spirito folleto“ Nr. 1081 vom 22 Jänner 1882 wegen des Artikels „A. Milano!“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 Februar 1882, Z. 2110, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 5 vom 29 Jänner 1882 wegen der Artikel „Aus dem Lande der Niedertracht“ und „Der Reformator kriegt Beine“ uach den §§. 300 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 6 Februar 1882, Z. 2302, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Heimgarten“, Heft 5 Februar 1882, wegen des Artikels „Ueber Gedankenlosigkeit“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Graz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 13 Jänner 1882, Z. 745, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 2 vom 8 Jänner 1882 wegen des Artikels „Nach dem Brande“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit den Erkenntnissen vom 31 Jänner und 1 Februar 1882, ZZ. 2980 nnd 3281 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Politik“ (Abendausgabe) Nr. 27 vom 27 Jänner 1882 wegen des Artikels „Die Truppen im Süden“ nach Art. IX des Gesetzes vom 17 December 1862, dann der Zeitschrift „Swobodny obcan“ Nr. 4 vom 28 Jänner 1882 wegen des Artikels „Hlas z lidu“ nach § 65 a St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 31 Jänner 1882, Z 3093, die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung“ Nr. 4 vom 22 Jänner 1882 wegen des Artikels „Ein Mahnruf an die Arbeiter“ nach den §§. 58 c und 59 c St. G., wegen des Artikels „Sie Lampen der Armen“ nach § 302 St. G., wegen des Artikels „Reform und Revolution“ nach § 305 St. G., endlich wegen des Artikels „Oesterreich“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Strafgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 25 Jänner 1882, Z. 2259, die Weiterverbreitung der Druckschrift „Volebni pisen remeslniku Zizkovskych, sepsal F. Chlumecky, pernikar v Zizkove. Nakladem vlastnim. Tisk Jos. Mikulase v Karline“ nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht als Preßgericht in Reichenberg hat auf Antrag der kk. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1882, Z. 435, Stf. die Weiterverbreitung der in Budapest erscheinenden „Volkszeitung Nr. 4 vom 22 Jänner 1882 wegen der Artikel „Ein Mahnruf an die Arbeiter“ und „Die Lampen des Armen“ nach § 302 St. G. verboten

---

(1275) **Edykt.**

L. 2538. C. k. sąd powiatowy ogłasza, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Nowosiółki dnia 1 marca 1882 rozpocznie i wzywa każdego, ktoby miał interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, ażeby się zgłosił i wszystko to naprowadził, co do obrony i wyjaśnienia swoich praw za stosowne uzna.

Buczacz dnia 18 lutego 1882.

(1276) **Ogłoszenie.**

L. 1085. C. k. sąd powiatowy Bohorodczański zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Głębokie rozpoczyna w siedzibie sądu dnia 1 marca 1882.

Każdy interesowany w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co do wyjaśnienia lub obrony swych praw uzna za stosowne

Bohorodczany dnia 18 lutego 1882.

(1278) **Ogłoszenie.**

L. 21. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi gruntowej dla gminy „Mięlina".

Zarzuty przeciwko prawdziwości arkuszów posiadania winny być wnoszone do dnia 28 lutego 1882, na którym dalsze dochodzenia w razie potrzeby prowadzone będą.

Krzeszowice dnia 19 lutego 1882.

(1279) **Ogłoszenie.**

L. 22. C. k. Komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Nielepice" i „Młynka" dnia 1 marca 1882 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Krzeszowice dnia 18 lutego 1882.

Doniesienia prywatne.

(1287)

Kundmachung
in Feuerversicherungs-Geschäften.

Die Direction der k. k. priv. wechselseitigen Brandschaden-Versicherungs-Anstalt in Wien beehrt sich nachstehende Gebahrungs-Resultate zur allgemeinen Kenntniß zu bringen.

Die Anstalt hat auch im abgelaufenen Jahre eine abermalige Erweiterung durch neue Theilnehmer erhalten; es sind nämlich im Laufe des Jahres 1881—1484 Theilnehmer mit 2218 Versicherungen im Einlagswerthe von 11,897.675 fl. neu beigetreten, so daß die Gesammtsumme der bei dieser Anstalt am Schlusse des Verwaltungsjahres 1881 versicherten Werthe die Höhe von 230,791.425 fl. erreicht hat.

Aus Anlaß von 401 Brandfällen wurden an 781 Theilnehmer Vergütungen im Gesammtbetrage von 573.369 fl. zuerkannt.

Wie seit jeher erfolgten die sämmtlichen Zuerkennungen zur vollen Zufriedenheit der Theilnehmer und wurden die zuerkannten Vergütungen sofort anstandslos ausgefolgt.

Der Vorschußfond hat die Höhe von 1,708.744 fl. 30 kr. erreicht.

Für das Jahr 1882 wurde genau dieselbe Beitragsquote wie im vorigen Jahre das ist 62 kr. von je 100 des Classenwerthes ausgeschrieben.

Die Einzahlung des Jahresbeitrages kann bei der Anstalt in Wien oder bei deren Hauptcommandite in Lemberg zu Händen des Herrn Dr. Eduard Feiles stattfinden, bei welchem auch der Jahresbericht sammt den Rechnungsausweisen einzusehen ist.

Die P. T. Herren Vereinstheilnehmer werden ersucht, ihren Beitrag längstens bis Ende März 1882 zu berichtigen, da dieselben sonst Gefahr laufen, nach §. 69 der Statuten den Anspruch auf die Vergütung eines Brandschadens zu verlieren, der sie während der Dauer des Rückstandes treffen sollte.

Wien, im Februar 1882.

Von der Direction der k. k. priv. wechselseitigen Brandschaden-Versicherungs-Anstalt.

L. 227. (1224 2—3)

Konkurs

Gmina miasta Gorlic rozpisuje niniejszem konkurs na posadę weterynarza miejskiego z roczną płacą 250 zł. w. a. i z dodatkiem comiesięcznym 12 zł. 50 ct. przez Wydział Rady powiatowej przez rok tylko 1882 uiszczać się mającym.

Podania wykazujące zawodowe uzdolnienie wnoszone być mają do zwierzchności miejskiej najdalej do 20 marca 1882.

Gorlice, dnia 17 lutego 1882.

Burmistrz
Rogaski.

L. 153. (1225)

W sprawie wielkiej **loteryi fantowej Jarosławskiej**, pod protektoratem Jej Ekscelencyi Zofii hr. Siemieńskiej Lewickiej urządzonej, z której czysty dochód przeznaczony na odrestaurowanie kościoła N. P. Maryi w Jarosławiu.

Kościół N. P. Maryi w Jarosławiu, słynny jako miejsce cudowne w całej Polsce, należący bezsprzecznie do najwspanialszych kościołów w naszym kraju, w braku odpowiednich funduszów do odrestaurowania takowego, był bliskim upadku Wprawdzie przed runięciem już go należycie zabezpieczono, ale do zupełnego odrestaurowania takowego, pod względem architektonicznym i dekoracyjnym trzeba jeszcze znacznych kapitałów.

Według preliminarza sporządzonego dnia 25go marca 1881 r. przez Wp. Prylińskiego, artystę-architektę krakowskiego, do należytego zabezpieczenia pomienionego kościoła pod względem konstrukcyi i konserwacyi potrzeba kwoty 30.434 złr. w. a. Prócz tego okazuje się potrzeba przynajmniej 10.000 złr. do odnowienia znajdujących się wewnątrz kościoła rzeźb i malowideł artystyczną wartość mających.

W uznaniu koniecznej potrzeby tych robót restauracyjnych, Jego Cesarsko Królewska Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 4 czerwca 1880 r. zezwolić raczył na urządzenie wielkiej loteryi fantowej, a w myśl rozporządzenia Jego Ekscelencyi p. Ministra skarbu, w porozumieniu z Wysok. c. k. Ministerstwem spraw wewnętrznych i oświaty z dnia 2 stycznia 1881 r. l. 40.151 uchwalił komitet, nowo zawiązany w celu ukończenia rozpoczętej odbudowy kościoła N. P. Maryi w Jarosławiu, na walnem zgromadzeniu dnia 3 lutego 1881 r., by ciągnienie losów tej loteryi odbyło się pod nadzorem miejscowej Władzy politycznej nieodwołalnie **9go września 1882 r.**

Aby odbiorcy losów nie ponieśli żadnego uszczerbku, odkupiono 113 sztuk skradzionych fantów za pieniądze przez konwent OO. Dominikanów i łaskawych protektorów w tym celu złożone.

Loterya ta uposażona nader cennymi darami Ojca świętego, Najjaśniejszych Państwa, Członków panującego Domu Cesarskiego, Wysokich Dostojników duchownych i świeckich, składa sie – prócz wymienionych na losach 10 głównych wygranych nadto z 3.000 do wygrania przeznaczonych przedmiotów niezwykłej piękności i wartości.

Piękny cel powoduje podpisany komitet do polecenia losów tej loteryi P. T. publiczności, każdy bowiem odbiorca losów może mieć prócz nadziei wygrania pięknego i kosztownego upominku to błogie zadośćuczynienie, że groszem przez niego ofiarowanym ratować się będzie od zniszczenia drogocenne pamiątki narodowe. na które przodkowie nasi nie szczędzili znacznych kapitałów.

Ponieważ z wysyłki uskutecznionej w roku 1880 przeważnie za łaskawem pośrednictwem świetnych Wydziałów Rad powiatowych zalega jeszcze u osób i w różnych urzędach 18.104 sztuk losów loteryi fantowej, uprasza się o jak najspieszniejsze nadesłanie pieniędzy za sprzedane losy i zwrot reszty niesprzedanych losów, gdyby rozsprzedaż takowych nie była możliwą, a to w tym celu, by je gdzieindziej spieniężyć było można, ponieważ nieodwołalny termin ciągnienia się zbliża.

Jarosław dnia 16 lutego 1882.

Komitet restauracyi kościoła N. P. Maryi:

Zofia hr. Siemieńska-Lewicka.

Stefan hr. Zamoyski
prezes.

Ks. Jędrzej Górnisiewicz
przewodn. Wydziału kom.

Karol Bartoszewski
członek kom.

Walne Zgromadzenie
kasy zaliczkowej
„NADZIEJA"
w Bołszowcach,

stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką **odbędzie się dnia 9go marca 1882 o godzinie 2giej po południu, w sali rady miejskiej w Bołszczowcach.**

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie z czynności za rok 1880—1881.

2) Sprawozdanie komisyi kontrolującej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutorym z czynności i rachunków.

3) Rozdział zysku i wyznaczenie remuneracyi Dyrekcyi.

4) Zatwierdzenie (w myśl §. 4 statutu) wyboru zastępcy kontrolora.

5) Wybór członków do rady zawiadowczej ewentualnie wice-prezesa rady zawiadowczej.

6) Wybór komisyi szkontrującej,

7) Wnioski członkòw.

Na które się niniejszem wszystkich członków zaprasza.

Bołszowce, 20 lutego 1882.

Rada zawiadowcza kasy zaliczkowej „Nadzieja" w Bołszowcach Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką.

Ks. Bazyli Gromadka.
Prezes. 1267

Maryan Wawrzynkiewicz.
Sekretarz.

Pewna i prędka pomoc

nawet w zastarzałych cierpieniach

jest *Henryka Blocha*

Eter goś[illegible]owy.

Wynalazca otrzymał za znakomity swój wyrób złoty medal sztuki i umiejętności i medal włoskiego białego krzyża. — Cena **60 ct.** w. a.

Dla LWOWA i całej GALICYI główny skład **Eteru gośćcowego** u aptekarza **Henryka Blumenfelda** pod „Złotym słoniem" we Lwowie, zkąd wszelkie zamówienia z prowincyi odwrotną pocztą załatwia się. (1216 3--?)

W powiecie **Śniatyńskim,** jest zaraz do wydzierżawienia majątek

Uście i Karłów,

wraz z propinacyą i młynem, z bardzo dobrymi budynkami gospodarskimi, z inwentarzem lub bez, składający się z 850ciu morgów ornej pszennej najlepszej gleby, z zasiewami ozimemi: 250 morgów pszenicy a 100 morgów żyta, położony tuż przy kolei Czerniowieckiej i przy gościńcu, a oddalony od Śniatyna pół mili. — Bliższych szczegółów dotyczących dzierżawy udzieli Zarząd gospodarczy **w Uściu** nad **Prutem** poczta **Śniatyn.** (1200 4—3)

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok

1882

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.,** z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

Nauczyciel

domowy, z chlubnem poleceniem, życzy sobie objąć lekcye do 2 lub 3 uczni szkół normaln. lub niższ. średnich we Lwowie lub na prowincyi. — Tenże posiada język niemiecki specyalnie, tudzież uczy jazdy konnej i gimnastyki systematycznie. — Oferty uprasza: dla nauczyciela, pod adr **Friedriech,** ulica Skarbkowska l. 35 **Lwów.** (1311)

L. 31. (1250 2—2)

Zaproszenie.

Na mocy §. 38 statutów zapraszamy szanownych członków

na 9te Walne Zgromadzenie
Towarzystwa zaliczkowego
w Bóbrce

stowarzyszenia zarejestrowanego z nieograniczoną poręką **na dzień 5go marca b. r.** na godzinę 3cią popołudniu w sali Rady powiatowej.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1881 (ref. p. Międlicki). 2) Przedłożenie rachunków za rok 1881 (ref. p. Międlicki). 3) Wydanie Dyrekcyi absolutorium (ref. p. Lamboy). 4) Podział czystego zysku (ref. p. Lamboy). 5) Wybór uzupełniający 3 członków rady nadzorczej (§. 48). 6) Wybór komisyi cenzorów (§. 68). 7) Wnioski członków.

Rachunki za rok 1881 leżą do przejrzenia w lokalu kasowym.

Z Rady nadzorczej Towarzystwa zaliczkowego.

W Bóbrce, dnia 10 lutego 1881.

Prezes
Dr. Władysław Kulczycki.

Sekretarz
Emil Lamboy.

Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku hipotecznego
we LWOWIE

i Filie tegoż w Krakowie, Czerniowcach i Tarnopolu

sprzedają po kursie dziennym

5% premiowane
LISTY HIPOTECZNE

w razie wylosowania

płatne po 110 zł. za każde 100 zł.

Listy te według prawa z dnia 1 lipca 1868, Dz. P. P. XXXVIII, Nr. 93 i najw. post. z dnia 17 grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich, wojskowych, służbowych, oraz i wadyów.

Przedruk nie będzie płacony. [1059 5—?]

Ogłoszenie licytacyi.

(1142 2—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

LWÓW ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe na dniu 31 grudnia 1881 r. zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote, srebrne i drogie kamienie,** towary łokciowe, **futra, suknie, bieliznę** i inne przedmioty w dniach 13, 14 i 15 marca 1882 r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 regulaminu najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uprasza się zarazem właścicieli kwitów zapadłych o podjęcie nadwyżek

Lwów, dnia 13 lutego 1882.

KAZIMIERZ LEWICKI

We Lwowie, ulica Trybunalska l. 6.

GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICYI (162 36—?)

Porcelany, Szkła i towarów mięszanych

Założony w roku 1845

---

poleca:

Wypożyczanie naczynia stołowego

z porcelany i szkła,

etażer i koszów na owoce, oraz **noży i widelców na uczty, bale i wieczorki.**

Podczas pobytu Najjaśniejszego Pana we Lwowie, dostarczałem nakrycie stołowe równocześnie na obydwa bale.

W przeciągu

24 godzin

wykończa się choćby najstrojniejsza suknia za miernem wynagrodzeniem podług najnowszej mody. **także kraje i pasuje staniki po 50 ct.**

Pracownia sukień damskich i bielizny męskiej

JURKIEWICZ

ul. Halicka l. 44.

(213 13—13)

Dyetaryusz

wysłużony wojskowy, obznajomiony ze wszystkiemi gałęziami manipulacyi sądowej jak niemniej z prowadzeniem dziennika podawczego, ekspedytu, pamiętników do wykazów peryodycznych — poszukuje posady **od 1 marca b. r.** jako taki — lub w biurze c. k. notaryalnem, w którem także do załatwienia akt spadkowych użytym być może. — Łaskawe zgłoszenia pod literami **J. K.** post. rest. **Bochnia.**

(1286 1—2)

Swieże, deserowe, duże

Winogrona

hiszpańskie,

po 1 złr. 60 ct. kilo.

Mandarynki portugalskie

po 10 ct. sztuka.

Kalafiory włoskie

po 80 ct. kilo. (70 7—?)

Daktyle w bukietach, Śliwki bordeaux, Migdałki w łupinach, Rodzynki malaga na gałązkach, Owoce smażone włoskie,

Kawior astrahański.

Szynka westfalska, różnorodne sery, cietrzewie, jarząbki kuropatwy i pardwy syberyjskie

poleca handel

St. Markiewicza

we Lwowie w Rynku l. 42.

Paulina Sarnów.

Pracownia sukień damskich

ulica Teatralna l. 9,

wchód od ulicy Kilińskiego l. 2 na I. piętrze.

Uskutecznia

toalety balowe i wieczorowe

według najświeższej mody, oraz wszelkie w zakres krawieczyzny wchodzące roboty **po cenach jak najprzystępniejszych.**

(251 12—12)

PREMIOWANA ZA SWE WYROBY NA WYSTAWIE PRZYRODNICZO - LEKARSKIEJ w KRAKOWIE apteka pod „Złotym słoniem" **Henryka Blumenfelda** we Lwowie, poleca

Malagę z fosforanem wapniowym



wyrobu aptekarza

HENRYKA BLUMENFELDA

we Lwowie.

Wino to wprowadza do organizmu materyę potrzebną dla utworzenia kości i zębów. — Z nadzwyczajnym skutkiem działa przeciw wycieńczeniu kości, szkrofułom, chorobie angielskiej i tuberkułom: posila i odtwarza cały organizm.

Główny skład w Aptece pod „Złotym słoniem"

HENRYKA BLUMENFELDA

we Lwowie

(949 2—?) **Cena 2 złr.**

Towarzystwo

spożywcze

we Lwowie

wyrębuje mięso w 3 sklepach:

przy ul. Kościelnej l. 8,

przy placu Bernardyńskim licz. 1.

przy ulicy Wekslarskiej l. 4

Ceny mięsa wołowego:

pieczeń. rozbratel	½ kilograma	28 ct.
krzyżówka	½ „	27 ct.
nsztyk	½ „	25 ct.
przednie części	½ „	23 ct.
szponder, poprzeczka	½ „	22 ct.
polędwica	½ „	33 ct.

W sklepie zaś przy **ul. Cebulnej** wyrębuje mięso koszerne po cenie przeciętnej

50 ct. za 1 kilogram.

Mięso jest najlepszego gatunku, z wyborowych wołów opasowych.

Towarzystwo zawiadamia właścicieli obór bydła opasowego, że potrzebuje co tydzień od 30—40 wołów.

(1160 4—3)

Tylko za **2 złote** a. w.

jako zadatek

sprzedaję

Kwity poborowe

(Bezugsscheine)

„Mercura" w Wiedniu na

LOSY Lublańskie

(Laibach).

Spłata reszty po 2 złr.

w 12 ratach.

Losy te za zapłatą w gotówce po kursie wiedeńskim.

Główna wygrana złr. 30.000 a. w.

Najmniejsza wygrana złr. 30 a. w.

Kupujący **grywa już** po złożeniu pierwszej raty w kwocie **złr. 2** na wszystkie wygrane sam.

August Schellenberg

we Lwowie

dom bankowy i kantor wymiany.

Sprzedaje i kupuje wszelkie obligi państwowe, listy zastawne, akcye i monety, po cenach najumiarkowańszych.

Polecenia z prowincyi wykonują się natychmiast i bez doliczenia prowizyi.

Zlecenia do zakupna i sprzedaży papierów wartościowych na giełdzie wiedeńskiej wykonują się pod najkorzystniejszemi warunkami.

(596 —10)

W dalszym ciągu

BIBLIOTEKI MRÓWKI

opuściły prasę:

Wł. Spasowicza:	
Władysław Syrokomla, studyum	—.40
Wincenty Pol jako poeta	—.20
Maurycego G slawskiego:	
Piosnki ułana pol-kiego	—.20
Mikołaja Reja:	
Żywot człowieka poczciwego	1.20
F. S. Klonowicza:	
Worek Judaszowy	—.40
J. U. Niemcewicza:	
Lejbe i Sióra, romans żydowski	—.60
Jan z Tęczyna, powieść histor.	1.—
Jła Józefa Kopcia:	
Dziennik podróży do Syberyi	—.40
Jana Chryzostoma Paska:	
Pamiętniki	1.—
Jana Finkelhau-a:	
Podróż po Norwegii	—.20
Jana Kilińskiego:	
Pamiętniki	—.40
Wł. Syrokomli:	
Kęs chleba, gawęda ludowa	—.20
Margier, poemat historyczny	—.40
Nocleg hetmański „	—.20
Starosta kopanicki „	—.20
Kasper Karliński, dramat	—.20
Hrabia na Wątorach, krotochwila	—.20
J. Słowackiego:	
Ojciec zadżumionych. — W Szwajcaryi	—.15

Nakład **KSIĘGARNI POLSKIEJ** we LWOWIE.

(8687 6—6)



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych poczwórnie zmniejszonych).

Skład we Lwowie w aptekach P. Mikolasza, Krzyżanowskiego; w Czerniowicach w aptece P. Cohickow...

(7630 19—20)

Na rzecz austryackiego Towarzystwa czerwonego krzyża

urządza się

z najwyższego polecenia Jego c. i k. Apostolskiej Mości

nadzwyczajna w **12.066 wygranych** uposażona

LOTERYA PAŃSTWOWA

której ciągnienie nastąpi dnia **9 marca 1882.**

3 główne wygrane po zł. 60.000, zł. 20.000, zł. 10.000

austr. renty w złocie, dalej 18 poprzednich i następnych wygranych po 600 zł. 400 zł. i 200 zł. renty w złocie, 10 wygranych po 1.000 zł. 15 wygranych po 400 zł. i 20 wygranych po 200 zł. renty w złocie, nakoniec **wygrane w gotówce** w kwocie 102.000 zł.

los 2 zł. **12.066 wygranych 12.066** w kwocie **zł. 220.000 zł.** **los 2 zł.**

Bliższe szczegóły zawiera plan gry, który otrzymać można wraz z losami, w oddziale loteryi rządowej w Wiedniu Stadt, Riemergasse 7, 2 piętro, Jacoberhof, jak niemniej w licznych miejscach sprzedaży losów.

Losy przesyła się franco

Wiedeń dnia 2 stycznia 1882.

Z c. k. Dyrekcyi loteryi.

Oddział Loteryi rządowej.

(483 4—5)

Główny skład Piwa ołomunieckiego

nagrodzon. i odznaczonego medalem zasługi na wystawie wiedeńskiej

dla Galicyi i Bukowiny w beczkach i flaszkach

u ELIASZA HERTERA

we LWOWIE ul. Kopernika l. 8.

(747 3—33)

Ces. król. uprzyw.

galic. akcyjny Bank hipoteczny

we Lwowie

wydaje od dnia 1 stycznia 1881 począwszy

ASYGNATY KASOWE

3 procentowe, płatne w **30** dni po wypowiedzeniu,
4 „ „ **60** „ „ „

Wszystkie znajdujące się jeszcze w obiegu $4\frac{1}{2}$ procentowe Asygnaty kasowe z 60-dniowem wypowiedzeniem, będą oprocentowane począwszy od dnia 1 Marca 1881 tylko po 4% z zatrzymaniem dotychczasowego terminu wypowiedzenia.

Lwów stycznia 1881.

DYREKCYA.

(Przedruk nie będzie płacony) (3 8—?)